Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XV. ŁÓDŹ, PIĄTEK, 9-GO LIPCA 1937 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 186

Pan Prezydent nie uznał listu arcyb. Sapiehy

za dostateczną satysfakcję.—Treść listu jest niezgodna z ustalonym przez nuncjusza apostolskiego sposobem zlikwidowania konfliktu

Prezydent Rzplitej przekazał sprawę konfliktu rządowi

Gdynia, 8 lipca.

Delegacja ks. Metropolity Sapiehy w osobach ks. biskupa sufragana dr. Rosponda, ks. prałata prof. Bystrzanowskiego i osobistego kapelana ks. Metropolity ks. Kurowskiego przybyła do Gdyni i zatrzymała się w klasztorze SS. Miłosierdzia przy Placu Kaszubskim. Po przybyciu do Gdyni ks. Kurowski połączył się telefonicznie z Juratą, gdzie przebywa obecnie na wywczasach P. Prezydent RP. prosząc w imieniu ks. biskupa Rosponda o uzyskanie przez delegację specjalnej audiencji.

P. Prezydent za pośrednictwem swego osobistego odiutanta wyraził zgodę na przyjęcie delegacji, a jako miejsce audiencji i wyznaczył dowództwo floty na Oksywiu w Gdyni. Audiencja odbyła się o g. 12.30 w reprezentacyjnym gabinecie dowódcy marynarki wojennej. Delegację przyjął P. Prezydent w obecności szefa gabinetu swojej kancelarii.

Wynik audiencji będzie ogłoszony oficjalnie. Bezpośrednio po audiencji ks. biskup Rospond wraz z towarzyszącymi mu dostojnikami kościelnymi wyjechał do Krakowa.

Komunikat oficjalny

Warszawa, 8 lipca.

(Pat) — Bezpośrednio po otrzymaniu przez rząd polski wiadomości o zamiarze arcybiskupa krakowskiego co do przeniesienia trumny Marszałka Piłsudskiego i o fakcie, iż ks. arcybiskup odpowiedział odmownie na list Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w tej sprawie, charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej przy Watykanie zrobił dnia 24-go czerwca demarche, zwracając uwagę Stolicy Apostolskiej na niedopuszczalne zarządzenie ks. metropolity krakowskiego i wyrażając przekonanie, iż Stolica Apostolska znajdzie środki, aby dać satysfakcję Głowie Państwa Polskiego i uczuciom narodu polskiego.

Nuncjusz apostolski, wykazując w dotychczasowym przebiegu sprawy duże zrozumienie dla jej istoty i powagi i będąc w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych J. Beckiem, starał się wynaleźć godny sposób załatwienia sprawy

Niestety, wbrew uzasadnionym nadziejom, list ks. metrop. krakowskiego, doręczony w dniu 8 b. m. przez delegację kapituły krakowskiej Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej

ODBIEGAŁ TAK DALECE OD OMAWIANEGO MIĘDZY Ks. Mgr. CORTESI I MINISTREM SPRAW ZAGRAN. ZAŁATWIENIA,

że z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospoiltej szef kancelarii cywilnej zmuszony był oświadczyć delegacji:

„Po odmowie księdza metropolity krakowskiego na życzenie Pana Prezydenta, które wyrażone zostało w piśmie z dnia 22 czerwca r. b. Pan Prezydent przekazał sprawę rządowi W doręczonym przez Waszą Ekscelencję piśmie księdza metropolity z dnia 6 lipca, Pan Prezydent nie znalazł żadnych podstaw do zmiany tego postępowania. Prowadzenie sprawy pozostaje więc nadal w rękach rządu".

Wobec tego Rząd Rzeczypospolitej podejmuje ponownie prowadzenie sprawy na właściwej drodze.

***

WARSZAWA, 8 lipca.

Wczoraj wieczorem wyjechał do Juraty minister oświaty i wyznań religijnych, prof. dr. Świętosławski.

Marsz. Śmigły-Rydz wygłosi przemówienie

na tegorocznym zjeździe legionistów w Krakowie

WARSZAWA, 8 lipca.

(PAT). Komenda naczelna Związku Legionistów Polskich komunikuje: tegoroczny zjazd Związku Legionistów Polskich odbędzie się dnia 8 sierpnia w Krakowie.

Program zjazdu przewiduje zbiórkę na Błoniach w formacjach pułkowych, wysłuchanie mszy polowej, przemówienie Pana Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, po czym przemarsz na Wawel dla złożenia hołdu Komendantowi Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu.

W godzinach popołudniowych przewidziane jest udanie się uczestników zjazdu na kopiec na Sowińcu.

Komenda naczelna zawiadamia zarządy okręgów i komendy kół pułkowych, że w najkrótszym czasie zostaną podane do ich wiadomości wszystkie dane, tyczące się organizacji zjazdu.

Wojna między Chinami a Japonią

Kroki wojenne zostały wszczęte z powodu odmowy wycofania wojsk chińskich z 3 miast obszaru Feng-Tai.—100 tys. żołnierzy chińskich stawią opór Japończykom

Władze japońskie ogłosiły w Pekinie stan wojenny

Londyn, 8 lipca.

Po zlikwidowaniu incydentów mandżursko-sowieckich na Amurze, doszło dziś nieoczekiwanie do nowego konfliktu zbrojnego między Chinami a Mandżurią.

Według doniesień z Nankinu, oddziały chińskie zatrzymały w okolicy pasma górskiego Marco Polo, japoński pociąg, wiozący transport wojska. Komunikat rządu japońskiego głosi, że wojska chińskie poddały się i rozbrojono je.

Sztab armii kwantuńskiej ogłasza, że straty wojsk japońskich podczas raidu sowieckiego na Czenszan (wschodnia granica Mandżurii) wynoszą 1 zabity i 2 rannych. Wojska sowieckie straciły ok. 20 żołnierzy.

Szanghaj, 8 lipca.

(Pat) — Agencja Reutera donosi, że skutkiem odmowy wycofania wojsk chińskich z Lukuczio, zostały wznowione w Chinach północnych, **kroki wojenne.** — Oddziały chińskie obsadziły lotnisko w Pekinie, uniemożliwiając powietrzną komunikację między Pekinem a Tokio. Wzdłuż linii kolejowej Pekin — Hankou biwakuje przeszło 3 tysiące chińskich żołnierzy.

Wojska chińskie w sile ponad 100 tys. dobrze uzbrojonych żołnierzy, zdecydowane są na stawienie zbrojnego oporu. Dotychczasowe straty chińskie wynoszą około 60 rannych. Popołudniu z Tiensinu do Pekinu wyruszył japoński pociąg pancerny.

Londyn, 8 lipca.

(Pat) — Agencja Reutera donosi, że w Pekinie ogłoszono stan wojenny. Dojazd wszystkich pociągów do Pekinu został powstrzymany.

Pekin, 8 lipca.

(Pat) — W wyniku starcia chińsko-japońskiego dowództwo japońskie zażądało od chińczyków ewakuowania 3-ch miejscowości w obszarze Feng-Tai.

O GODZ. 19-ej WZNOWIONO WALKĘ.

Japończycy otrzymali poważne posiłki, artylerię i czołgi. Dowództwo japońskie w Pekinie zarządziło wyjątkowe środki ostrożności, proklamując stan wojenny. Pomimo poważnej sytuacji, obie strony twierdzą, iż pragną przyjaznego rozstrzygnięcia konfliktu. Zwracają wszakże uwagę, iż obecny incydent jest najpoważniejszym incydentem w Chinach północnych od czasu zawieszenia broni w Tang-Kou w r. 1933.

Chińskie ministerstwo wojny opublikowało komunikat głoszący iż

WOJSKA CHIŃSKIE ODMÓWIŁY ZŁOŻENIA BRONI

i zajęły wrogie stanowisko. Posiłki chińskie koncentrują się w dolinie na lewym brzegu rzeki Ung-Ping-Ho. Koła wojskowe przypisują incydent decyzjom plenarnej sesji Kuomintangu z kwietnia r. b., wskazującym na konieczność przywrócenia władzy rządu nankińskiego w Chinach północnych.

Stan oblężenia w Tientsinie

Ostre pogotowie w marynarce japońskiej

Szanghaj, 8 lipca.

(Pat) — Walki chińsko-japońskie ustały o godzinie 23-ej. Stan oblężenia proklamowano również w Tientsinie. Chiński minister spraw zagranicznych Wang-Czung-Gui przerwał urlop i powraca samolotem do Nankinu.

Dowództwo japońskiej marynarki wojennej zarządziło, w związku z incydentami w Chinach Północnych ostre pogotowie marynarki wojennej.

O godz. 23-ej japońskie władze wojskowe oświadczyły, iż w Chinach północnych panuje kompletny spokój. Z Tientsinu wysłano do Feng-Tai 20 samochodów ciężarowych z żołnierzami.

Rokowania prowadzone w Pekinie w sprawie uregulowania konfliktu zakończyły się około północy bez rezultatu. Należy każdej chwili spodziewać się wznowienia działań wojennych. Obie strony są całkowicie gotowe do walki.

(Pat) — Chińskie ministerstwo spraw zagranicznych złożyło na ręce ambasadora japońskiego w Nankinie protest przeciwko „prowokacyjnym działaniom wojsk japońskich w Chinach północn.".

Podwyższenie podatków i walka ze spekulacją we Francji

Dekret uchwalony przez radę ministrów przedłożony został prezydentowi do podpisu. — Groźba strajku powszechnego w kawiarniach

Paryż, 8 lipca.

(Pat) — Wieczorem odbyło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebrun. Po referacie ministra finansów, zarządzenia mające na celu przywrócenie równowagi budżetowej i poprawę sytuacji finansowej w drodze podniesienia podatków oraz zwalczania spekulacji i oszustw podatkowych, zostały jednogłośnie zatwierdzone przez gabinet i w formie dekretu, przedłożone prezydentowi do podpisu.

Ponadto postanowiono wyłonić komisję międzyministerialną do spraw kolejowych w składzie: premiera, wicepremiera oraz ministrów: robót publicznych finansów, handlu i pracy.

Następnie min. Delbos zreferował sprawy bieżące z dziedziny polityki zagranicznej. Wreszcie minister handlu oświadczył, że rokowania francusko-niemieckie w sprawie układu handlowego, zostały ukończone i że układ zostanie podpisany w dniu 10 lipca.

Paryż, 8 lipca.

(Pat) — Zatarg w przemyśle kawiarnianym i restauracyjnym trwa. Dotyczy on głównie wielkich zakładów kawiarnianych i to jedynie częściowo. Zakłady bowiem mniejsze nie zostały wogóle dotknięte przez nowe zarządzenia, a większość wielkich kawiarń wprowadziła od razu w życie nowe przepisy o czasie pracy wraz z podziałem tygodniowej ilości godzin pracy na 5 dni w tygodniu.

W czwartek strajkowały trzy wielkie kawiarnie na Polach Elizejskich: „Colisee', „Marignan" i „Rond Point" oraz „Cafe de la Paix" i „Cafe Viel".

Sytuacja obecna jest o wiele poważniejsza, niż zapowiadano. Strajki bowiem przybierają wybuchową formę, paraliżującą całkowicie dany zakład, często w formie okupowania kawiarni i zajmowania stolików przez strajkujących kelnerów, którzy porzucają swą pracę niespodzianie w czasie obsługiwania klientów.

W prezydium rady ministrów i ministerstwie pracy toczą się nieustanne konferencje, mające na celu zlikwidowanie konfliktu, a przede wszystkim zażegnanie grożącego na piątek powszechnego strajku w kawiarniach. Rząd ze swej strony czyni wszelkie wysiłki, aby doprowadzić do kompromisu.

Zgon wiceministra prof. Ujejskiego

Warszawa, 8 lipca.

Dziś zmarł wiceminister W. R. i O. P. prof. Józef Ujejski.

Pan Prezydent R. P. odznaczył Zmarłego komandorią orderu „Polonia Restituta" z gwiazdą.

Po zgonie wicemin. Ujejskiego, któremu, jak wiadomo, podlegały sprawy akademickie, stanowisko podsekretarza stanu nie będzie narazie obsadzone.

Kongres neofitów

radzić ma nad skutkami teorii rasistowskiej

Warszawa, 8 lipca.

Grupą neofitów wysyła delegację do Budapesztu na mający się tam odbyć w połowie lipca r. b. kongres Żydów-Chrześcijan.

Kongres ten poświęcony będzie skutkom wytworzonym przez teorię rasistowską.

Skarga apelacyjna w sprawie Chaskielewicza

złożona została wczoraj przez obrońców w sądzie okręgowym

Warszawa, 8 lipca.

Obrońcy Judy Lejby Chaskielewicza, skazanego na karę śmierci za zabójstwo ś. p. wachmistrza Bujaka, adwokaci: Honigwill i Dąbrowski wnieśli do sądu okr. w Warszawie skargę apelacyjną.

Obrońcy skazanego powołują się m. in. na orzeczenia komisji kodyfikacyjnej o ekspertyzach sądowo-lekarskich i wskazują na konieczność uznania wyników ekspertyzy przez sąd.

Dalej skarga przytacza pewne charakterystyczne ustępy pamiętników Chaskielewicza, wskazując, iż Chaskielewicz żywił nienawiść tylko do ś. p. Bujaka, nie zaś do armii polskiej.

Ustępy z tego pamiętnika ilustrują przeżycia Chaskielewicza w wojsku. — Wreszcie skarga apelacyjna odpiera zarzuty skierowane przeciw prasie żydowskiej, jakoby miała ona w jakikolwiekbądź sposób oddziaływać na Chaskielewicza.

Skarga apelacyjna została złożona w VIII wydziale karnym, skąd zostanie skierowana do sądu apelacyjnego.

Min. Beck o zasadach polityki polskiej

Rozmowa z dziennikarzem jugosłowiańskim

Białogród, 8 lipca.

W tutejszym dzienniku „Vreme" ukazał się wywiad ministra spraw zagr. Józefa Becka, udzielony specjalnemu wysłannikowi redakcji tego dziennika.

— Minister Beck przyjął mnie w swym prywatnym mieszkaniu — pisze korespondent — i specjalnie dla „Vreme" nakreślił główne zasady polskiej polityki zagranicznej i jego poglądy na stosunki polsko - jugosłowiańskie.

— Co pan minister sądzi o osi Warszawa — Bukareszt? — zapytałem.

— „Słowa oś" nie rozumiem — zaczął min. Beck. To jest jakiś nowy język. Od 1922 r. Rumunia i nasz kraj są w sojuszu i jesteśmy z tego sojuszu zadowoleni. Niemniej sojusz ten nie miał swej pełnej wartości, jaką ma obecnie, wartości, które odzyskał w całości, na co zasługują oba narody. Toby było wszystko, co można powiedzieć o... „osi".

O zasadach obecnej polskiej polityki zagranicznej min. Beck powiedział:

— „W polskiej polityce zagranicznej nie ma doktryn. Są jedynie zasady. Naszą zasadą jest m. in., że ograniczamy naszą polityczną działalność proporcjonalnie do środków, jakimi dysponujemy jako państwo. To jest wytłumaczenie systemu naszej polityki zagranicznej, która oddaje pierwszeństwo porozumieniom bardzo prostym, a która odnosi się z rezerwą do planów zbyt skomplikowanych.

Wszystko inne to są tylko opowiadania, a jeśli pan takie opowiadanie słyszy, to może pan swobodnie powiedzieć, że to nie jest prawda. W ostatnich czasach prowadzono politykę abstrakcyjną, która naruszyła równowagę między możliwościami a teorią. Atakowano często politykę polską za to, że jest zbyt przywiązana do polityki biletaralnych paktów. Pragnę powiedzieć panu, że to nie jest dogmatem polityki polskiej, a tylko woleliśmy ten system, jako najprostszy. Niemniej nie znaczy to, że odrzucimy w przyszłości inne formy, ale tylko pod warunkiem, że te formy będą realne i praktyczne.

Zrobiliśmy już kilka wyjątków od tego zwyczaju. Niechaj posłuży za przykład nasze uczestnictwo w komitecie nieinterwencji. Nie mogliśmy odmówić tego uczestnictwa, dlatego, że sprawa ta jest kwestią europejską, a my jesteśmy państwem europejskim".

Prof. Bartel pisze dzieło

o Marszałku Piłsudskim jako perspektywiście oraz broszurę o zagadnieniu młodzieżowym

Lwów, 8 lipca.

(Pat) — Premier prof. dr. Kazimierz Bartel zapytany przez przedstawiciela P. A. T. o swoją obecną działalność naukową, o której wspomniał w swej wczorajszej enuncjacji, oświadczył, że kończy obecnie dzieło o perspektywie malarskiej, które będzie w jesieni wydane w Niemczech. W związku ze swymi wieloletnimi specjalnymi badaniami na polu geometrii i perspektywy malarskiej, w której to dziedzinie prof. Bartel jest autorytetem europejskim.

Prof. Bartel zamierza w jesieni napisać książkę naukową p. t. „Józef Piłsudski jako perspektywista", w której naukowymi metodami potraktuje postać duchową Marszałka, jako największego na przestrzeni historii polskiej perspektywisty, widzącego wyraźnie i daleko w przyszłość, perspektywisty nie w dziedzinie plastyki, lecz w sferze polityki.

Nadto prof. Bartel, opierając się na swym 30-letnim doświadczeniu i obserwacji, zamierza napisać broszurę o zagadnieniu młodzieżowym w Polsce, w której przytoczy cały szereg nieznanych faktów z dziedziny ustroju szkolnictwa i życia młodzieży akademickiej i wskaże sposób, którym jego zdaniem, można rozwiązać to zagadnienie ku pożytkowi młodzieży.

Ojciec Swięty

przemówi w niedzielę przez radio

Rzym, 8 lipca.

Z oficjalnych kół watykańskich informują, że w nadchodzącą niedzielę, 11-go lipca, Ojciec św. wygłosi z Castelgandolfo przez radio krótkie przemówienie w języku francuskim, zakończone błogosławieństwem.

Zdarzenia i ludzie

Pechowy milioner

składa się z licznych sztucznych części ciała

Ateny, w lipcu.

Na gładkiej szosie, prowadzącej z Phaleronu do Aten, kilka miesięcy temu zdarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Dwa auta zderzyły się ze sobą w pełnym biegu. Dziwnym zbiegiem okoliczności jednak, osoby znajdujące się w wozach odniosły tylko lekkie obrażenia ciała. Jedynie p. Georgakopulos, który siedział obok swego szofera, został ciężko ranny — stracił lewe oko. Trzeba było przeprowadzić operację i wprawić mu oko szklane.

Takie katastrofy samochodowe zdarzają się prawie codziennie we wszystkich wielkich miastach Europy i nie wartoby było rozpisywać się na ten temat, gdyby nieszczęście to nie wydarzyło się właśnie greckiemu milionerowi, Georgakopulosowi, człowiekowi, który składa się z samych prawie sztucznych części ciała. Bogaty ten Grek jest niezwykłym pechowcem i śmiało można o nim powiedzieć, że jest on dosłownie zesztukowany z drzewa, srebra, kości słoniowej, gumy, szkła, stali i parafiny.

Przed dwudziestu pięciu laty, podczas wojny turecko-greckiej, w której Georgakopulos brał udział, jako oficer, został on po raz pierwszy ciężko ranny. Na froncie macedońskim uderzył w niego pewnego dnia granat i oberwał mu lewą rękę i większą część nosa. Georgakopulos otrzymał sztuczną rękę ze skóry, stali i gumy. Następnie najznakomitszy chirurg kosmetyczny Aten przyprawił mu nowy nos z parafiny. Operacja udała się tak doskonale, że nie można zupełnie odróżnić fałszywego nosa od prawdziwego. Pieniądze nie odgrywały żadnej roli u Georgakopulosa, mógł sobie pozwolić na najlepszych lekarzy, tak że w stosunkowo krótkim czasie wrócił on znów do zdrowia.

Po powrocie z wojny do ojczyzny, Georgakopulos padł ofiarą eksplozji, która zdarzyła się w laboratorium jego fabryki chemicznej. Właściciel fabryki odniósł liczne niebezpieczne skaleczenia, lecz eksplozja ta była drobnostką w porównaniu z eksplozją, która wybuchła w jego laboratorium w roku 1934, podczas której asystent Georgakopulosa znalazł śmierć.

Siłą ciśnienia powietrza z kotła, w którym nastąpiła ekspozja, przemysłowiec rzucony został o ścianę. Fruwające w powietrzu cząstki kotła zdarły mu jedno ucho, przebiły prawe ramię poniżej łokcia, roztrzaskały obydwie nogi i dostały się także w różnych miejscach do wnętrza jego ciała. Poza tym na skutek uderzenia o ścianę Georgakopulosowi pękła czaszka i kilka żeber.

Gdy po tym wypadku przewieziono właściciela fabryki do szpitala, nie dawał on już żadnego znaku życia. Mimo wszystko jednak postawiono go znów na nogi. Do jego sztucznej lewej ręki i nosa z parafiny doszła jeszcze srebrna część czaszki i kilka srebrnych żeber. Jego nowe ucho zrobione było — z malowanego drzewa. Na miejsce zdruzgotanego podramienia i obydwu nóg przyprawiono mu doskonałe protezy.

Oczywiście, że trwało dość długo, póki to wszystko zostało zaleczone i jako tako się zrosło. Nie było już mowy o tym, by Georgakopulos mógł chodzić bez kul, po jakimś czasie jednak przyzwyczaił on się zupełnie do używania wszystkich owych fałszywych części ciała. Nieco później, zresztą, ożenił się nawet....

Człowiek ten, jak go ciągle zapewniają lekarze, jest mimo 44-ch operacyj, które już przeszedł, właściwie całkiem zdrowy. Przede wszystkim serce jego pracuje tak samo dobrze, jak przed tym, tak że przy spokojnym trybie życia będzie on nawet mógł dożyć podeszłego wieku. Mimo to jednak pan Georgakopulos, który składa się już prawie że z samych sztucznych części ciała i organów, stracił cierpliwość. Gdy przed kilkoma dniami wypuszczono go ze szpitala ze szklanym okiem, powiedział on lekarzom:

— Teraz, moi panowie, nie mam już prawie żadnych części ciała, bez których mógłbym się obejść... — i lekarze musieli przyznać mu racje. Miejmy nadzieję, że biedny ten miloner nie będzie musiał przechodzić 45 operacji.

Dr. Robert Keller.

Gen. Franco zrywa z Mussolinim?

Wódz powstańców hiszpańskich rozczarował się i nie wierzy w szczere intencje Włoch.—Franco pragnie osiągnąć porozumienie z Wielką Brytanią

Londyn, 8 lipca.

(PAT). W dobrze poinformowanych kołach politycznych otrzymano wiadomość o niezwykle doniosłym dokumencie wystosowanym, jakoby przez gen. Franco do premiera portugalskiego Salazara.

Treść tego dokumentu zakomunikowana być miała przez ambasadora portugalskiego, Monteiro ministrowi Edenowi. W nocie tej gen. Franco oświadczać ma wobec rządu portugalskiego, jako również zainteresowanego co do przyszłości półwyspu iberyjskiego, że czuje się rozczarowany stanowiskiem rządu włoskiego wobec Hiszpanii.

Gen. Franco przyznawać ma jakoby w swym liście, że obecnie nabiera przeświadczenia, iż istotnie zamiary Mussoliniego mają na celu zmianę ukształtowania się stosunków międzynarodowych w zachodniej części Morza Śródziemnego i ustanowienia wpływów włoskich na półwyspie iberyskim.

Gen. Franco oświadczać ma, że tego rodzaju dążenie Włoch stoi w zupełnej sprzeczności z jego własnymi dążeniami i zamiarami odrodzenia narodowego Hiszpanii, wobec czego przewiduje on możliwość załamania się w niedługiej przyszłości dotychczasowej współpracy z rządem włoskim.

Gen Franco podkreślać ma w swoim piśmie, że w obliczu tych trudności uważa wyrównanie stosunków z Wielką Brytanią za niezwykle doniosłe, albowiem jego zdaniem, na dłuższą metę, Hiszpania liczyć może tylko na współpracę z Wielką Brytanią, jako z jedynym mocarstwem, zdolnym do udzielenia Hiszpanii pomocy, bez dążenia do zmian w ukształtowaniu się konstelacji międzynarodowej i status quo na półwyspie iberyjskim.

Mussolini chce poprawić stosunki z Anglią

Pismo Duce do rządu brytyjskiego

Londyn, 8 lipca.

(Pat) — Agencja Reutera donosi, iż w piśmie, wystosowanym do rządu brytyjskiego, Mussolini daje m. innymi wyraz w imieniu rządu włoskiego chęci polepszenia stosunków włosko-angielskich w duchu przyjaznym.

Rokowania między Burgos a Walencją?

Pomyślny przebieg ofensywy wojsk rządowych

Madryt, 8 lipca.

(Pat) — O godz. 12-ej opublikowano następujący komunikat oficjalny:

„Natarcie wojsk rządowych na odcinku de la Sierra rozpoczęte we wtorek, pomyślnie kontynuowano dziś zrana.

Wojska rządowe zdobyły ważną pozycję Los Llanos, pozatym zdobyto Mosquitto, Romanillos, Catillode, Villa Franca. Quijoran jest całkowicie otoczone przez wojska rządowe.

Paryż, 8 lipca.

(Pat) — Nawiązując do pojawiających się od czasu do czasu pogłosek na temat przedsięwzięcia przez państwa zagraniczne prób pośrednictwa pomiędzy stronami walczącymi w Hiszpanii, „Petit Parisien" twierdzi, iż tego rodzaju projekty nie spotykają się z życzliwym przyjęciem ani w Walencji, ani w Salamance. — Obie te strony wolałyby bowiem wrazie potrzeby, dojść do porozumienia bezpośredniego, a nawet, jak zapewnia dziennik, możliwe jest, iż w bardzo wielkiej tajemnicy miały już miejsce pewne kontakty bezpośrednie, które w bliskiej przyszłości mogą się jeszcze ponowić.

W Palestynie panuje spokój

Rząd skoncentrował silne oddziały wojska. — Jak Arabowie przyjęli decyzję podziału kraju? — Żydzi domagać się będą przyznania również obszarów pustynnych

Jerozolima, 8 lipca.

W ciągu ostatnich kilku dni przybyły do Palestyny świeże posiłki wojskowe celem wzmocnienia garnizonu wojskowego w związku z ogłoszeniem raportu Komisji Królewskiej i deklaracji politycznej rządu angielskiego.

Większe oddziały wojska skoncentrowano na granicach, zwłaszcza na granicy syryjskiej i transjordańskiej. Wczoraj wieczorem władze rozdały broń między policjantów brytyjskich i część policjantów palestyńskich. Dziś uruchomiono wojskową radiostację w Ramalla.

Jerozolima, 8 lipca.

Na podstawie informacji arabskich, „Dawar" zaznacza, że wśród Arabów palestyńskich dają się rozróżnić cztery grupy, mające różny stosunek do planu podziału Palestyny:

Do grupy pierwszej należą bezwzględni przeciwnicy podziału, a na ich czele stoi mufti Jerozolimy. Do tej grupy należą także drobne ugrupowania nacjonalistyczne, marzące o absolutnej niepodległości arabskiej i o federacji krajów arabskich.

Drugą grupę polityczną stanowią przeciwnicy muftiego, którzy dostrzegają w projekcie tę przede wszystkim dobrą stronę, że społeczeństwo arabskie przestanie wreszcie być domeną muftiego, który wyzyskuje swe kompetencje wyznaniowe i fanatyzm przeciętnego muzułmanina dla koteryjnych i rodowych interesów swych zwolenników.

Silną kategorię przeciwników podziału stanowią ci Arabowie, których odstrasza nacjonalistyczny reżim przyszłego państwa arabskiego. Czynny żywioł tej grupy to urzędnicy administracji palestyńskiej, w większości Arabowie chrześcijańscy, którymi kieruje obawa o własną przyszłość w państwie arabskim. Do tej kategorii można także zaliczyć Arabów, którzy przewidują gospodarczą niezdolność do życia przyszłego państwa arabskiego, które zostanie pozbawione Żydów. Masa muzułmańska jest naogół zaniepokojona niepodległością, którą się ją chce obdarzyć i która w rezultacie sprowadzi się do tego, że masa znajdzie się tak samo, w krajach ościennych, w najgorszej zależności społecznej i gospodarczej od effendich i innych notabów.

Jerozolima, 8 lipca.

Cała dzisiejsza prasa żydowska w Palestynie bardzo ostro występuje przeciwko projektowi Komisji Królewskiej zajmując jednolicie negatywną postawę wobec planu podziału Palestyny.

Jerozolima, 8 lipca.

(PAT). Naczelna rada arabska komunikuje, że zwróciła się do królów i książąt arabskich o wyrażenie opinii co do sformułowania zasad polityki arabskiej na przyszłość.

Jeden z wybitnych przywódców arabskich Aani-bey-Aodul-Hadzi oświadczył, że nawet przy użyciu siły W. Brytania nie zdoła przeprowadzić planu podziału Palestyny. Dla Arabów nie jest to zagadnienie gospodarcze, lecz kwestia honoru. Arabowie nie ustąpią za żadną cenę Haify, Safadu i Tyberlady.

Londyn, 8 lipca.

(PAT). „Evening Standart" donosi, że głównym zastrzeżeniem Żydów w stosunku do zaleceń Komisji Królewskiej jest zarzut, że przydzielony im obszar jest zbyt mały.

Żydzi zdecydowani są do podjęcia stanowczej walki o obszary pustynne na południu Palestyny, graniczące z kanałem Suezkim, uważając, że ziemie te w rękach żydowskich przestały by być pustynią i posiadają pewne możliwości kolonizacyjne.

Walka o ten obszar będzie głównym tematem starań żydowskich zarówno w Genewie, jak i w parlamencie brytyjskim. Żydzi ponadto — według gazety — domagać się będą specjalnych uprawnień dla 70 tys. Żydów, zamieszkałych w Jerozolimie, na wzór uprawnień, przewidywanych w raporcie komisji dla Arabów w Jaffie.

20 lipca decyzja Ligi Narodów

Na posiedzenie komisji mandatowej wyjeżdża min. Ormsby Gore

Londyn, 8 lipca.

Na 20 lipca zostało zwołane posiedzenie komisji mandatowej Ligi Narodów. Komisji będzie złożone sprawozdanie komisji królewskiej dla Palestyny.

W związku z tym wyjedzie do Genewy sekretarz stanu dla spraw kolonialnych Ormsby Gore oraz sekretarz komisji królewskiej.

Państwo żydowskie musi być silne,

aby się stać poważnym czynnikiem na Bliskim Wschodzie — pisze prasa francuska

Paryż, 8 lipca.

(Pat) — Problem palestyński poważnie interesuje prasę francuską. — „Le Temps" poświęca problemowi palestyńskiemu artykuł wstępny, w którym omawia prace komisji królewskiej. Dziennik w konkluzji stwierdza, iż sprawa Palestyny ma szerszy międzynarodowy charakter i że mandat palestyński może ulec zmianie tylko za zgodą Ligi Narodów.

Plan angielski — pisze dziennik — wywodzi się z najszlachetniejszych pobudek, lecz napotyka na bardzo poważne trudności, jeśli chodzi o jego realizację. — „Le Matin" ze swej strony bez ogródek zaznacza, iż sprawa Palestyny interesuje bezpośrednio Francję. Nowe państwo żydowskie w Palestynie z racji swego położenia, winno być naturalnym sojusznikiem Libanu, znajdującego się w orbicie wpływów francuskich.

Jeśli więc państwo żydowskie będzie dostatecznie silne, może się stać czynnikiem stabilizacyjnym na Bliskim Wschodzie, jeśli zaś będzie słabe, może się stać przedmiotem cudzych apetytów i przekształcić się na ośrodek niepokoju i zaognień.

Powyższe głosy prasy świadczą, iż opinia francuska nie została całkowicie pozyskana dla angielskiego projektu podziału Palestyny.

Przemycali walutę zagranicę

Rewizja w zarządzie Tow. Wagonów Sypialnych

Z Warszawy donoszą:

W zarządzie Towarzystwa Wagonów Sypialnych, mieszczącym się w gmachu hotelu „Bristol", przeprowadzono z nakazu prokuratora szczegółową rewizję.

Przeszukano przede wszystkim gabinet dyrektora Stanisława Rogalskiego, jego bratanka, dyrektora agentury Tadeusza Rogalskiego oraz zaufanego ich prokurenta Zeldina.

Przeprowadzono również rewizje w mieszkaniach prywatnych wyżej wymienionych. Rewizji dokonał sędzia śledczy w asyście władz policyjnych.

Jak się dowiadujemy, sprawa ta pozostaje w związku z wykryciem afery przemycania walut zagranicę. O przemyt ten podejrzani są Rogalscy i Zeldin.

Ze względu na dobro śledztwa, dalsze szczegóły tej sensacyjnej sprawy okryte są tajemnicą.

SZANSE POKOJU

(Od specjalnego korespondenta „Republiki“ w Anglii)

Londyn, w lipcu.

Przypadek sprawił, że ostatni week-end spędziłem w cudownej posiadłości przyjaciół w Szkocji, i że bawił tam również stary mój kolega uniwersytecki, zajmujący obecnie wysokie stanowisko w Foreign Office, a którego nazwiska nie ma potrzeby wymieniać.

Chcąc go skłonić do zwierzeń, przypomniałem mu podczas jednej z rozmów doskonałą **anegdotkę Jerome K. Jerome'a** o biskupie, polityku i o nim samym. Trzej ci panowie spotkali się kiedyś w domu wspólnych znajomych. Polityk z grzeczności mówił o zagadnieniach religijnych, prałat mówił o literaturze, a Jerome z konieczności o polityce. Każdy z trzech skądinąd wybitnych mężów mówił przeto o rzeczach, których nie znał, i rozmowa była nudna i nieciekawa. Zupełnie inaczej byłaby się sprawa przedstawiała, gdyby każdy mówił na temat, należący do dziedziny jego specjalnych uzdolnień i kompetencji.

— Masz zupełną słuszność, — przyznał mi stary kolega — **sprawy polityczne są zresztą daleko prostsze, niż się niewtajemniczonemu wydaje.** Przeszło 99 proc. ludności angielskiej nie kształciło się nigdy w prawie, a jednak **wszyscy Anglicy na prawie się znają**, pomijając oczywiście szczegóły i procedurę, gdyż jest ono (albo być powinno) wynikiem **logiki i rozumowania.** Nie inaczej jest z polityką: najczęściej wystarczy **przyjrzeć się dokładnie mapie geograficznej, by zrozumieć, o co w każdym wypadku idzie.** Mogą, oczywiście, istnieć szczegóły i finezje, naogół są one jednak mało istotne i mało interesujące. Rzeczą specjalistów jest zajmować się szczegółami, a priori nie należy jednak przypuszczać, by mogły one mieć wpływ decydujący na historię świata.

Analizując wypadki 1914—1918 roku, przyjść musimy do niezmiennych konkluzyj, że:

1-o zwyciężyła strona, mająca do dyspozycji większe zasoby materialne;

2-o szybkie decyzje, których się spodziewano w Berlinie, okazały się wręcz nierealne;

3-o wojna okazała się kataklizmem nie tylko dla zwyciężonych, ale także dla zwycięzców, a nawet i dla neutralnych, gdyż w końcu doprowadziła do największego wykolejenia gospodarczego, jakie znają dzieje.

W y p a d k i h i s z p a ń s k i e całkowicie te tezy potwierdzają. Na rząd madrycki uderzył gen. Franco zupełnie niespodziewanie i znacznie przeważającymi siłami, a jednak zupełnie się nie udało szybko wymusić decyzję i dzisiaj, jak dawniej, **jest gen. Franco całkowicie zależny od wojskowej i materialnej pomocy z zewnątrz.**

Potęga militarna Niemiec została wprawdzie odbudowana, stało się to jednak **zbyt pośpiesznie, by mogło być gruntowne.** O niektórych brakach przekonano się na polach bitew hiszpańskich. A zresztą, do rozprawy 1914 roku szykowały się bogate wówczas Niemcy w ciągu przeszło 40 lat — bez żadnego praktycznego skutku. Jakiekolwiek postępy ma od tego czasu do zanotowania technika zbrojeń, to **skorzystałyby z tych postępów w jednakowym stopniu obydwie strony,** nie należy przeto sądzić, by pośpieszne improwizacje dawały Niemcom jakaś istotną i groźną przewagę nad bogatymi sąsiadami, którzy przecież również nie próżnowali w tej dziedzinie.

Włosi dali w Abisynii dowody postępów w dziedzinie organizacji, trudno jednak z tych popisów wnioskować o ich siłach w skali europejskiej.

Jasną jest w każdym razie rzeczą, że **nikt nie ma interesu w doprowadzeniu do wybuchu.** Jedyną niewiadomą w tym wielkim problemie są względy psychologiczne, a mianowicie, czy wodzowie niektórych krajów posiadają rzeczywiście nieograniczoną władze i czy kierują się oni raczej temperamentem niż przesłankami rozumowymi. Postawa ich może równie dobrze być obliczona na efekt, jak być wyrazem szczerego wewnętrznego przekonania o swym posłannictwie.

— A czy stosunek nasz do Niemiec i do Italii jest identyczny? — przerwałem potok wymowy mego interlokutora.

— Nic podobnego — usłyszałem w odpowiedzi. — Do hegemonii Niemiec w Europie dopuścić oczywiście nie możemy. Poza tym nie istnieją jednak pomiędzy nami szczególne powody do niezgody i konfliktów, przeciwnie. dawaliśmy zawsze wyraz zrozumieniu potrzeb i zdolności tego narodu. nie chcieliśmy nigdy ograniczać jego rozwoju handlowego, od 1918 roku byliśmy stale rzecznikami i zwolennikami środków, mogących prowadzić do jego uzdrowienia gospodarczego. **Przyznać trzeba, żeśmy się na Niemcach o tyle zawiedli, żeśmy nie docenili należycie ich skłonności wojowniczych.** Mimo wszystko porozumienie i zgodne współżycie z Niemcami w każdej chwili jest możliwe. Jeśli lansowane są od czasu do czasu pogłoski, że Niemcy dążą do poróżnienia z nami Włoch, by tym łatwiej i z tym większą korzyścią dla siebie pogodzić się z nami, to nie jest to może wyrazem prawdy, ale jest ilustracją istniejącej i istotnej możliwości.

Jeśli natomiast idzie o Italię, to w obecnej sytuacji musimy ją uważać za **„wroga Anglii numer 1“.**

Gibraltar i Suez są kluczami do posiadłości angielskich. Komunikacje śródziemnomorskie muszą więc być **wolne dla floty handlowej. Nie będziemy przeto mogli pod żadnym pozorem tolerować przedsiębiorczości włoskiej w Hiszpanii i jej posiadłościach** (Maroko, wyspy Balearskie i Kanaryjskie) pod pozorem wojny domowej i ustroju socjalnego w tym państwie. Minister Eden dał zresztą w swej ostatniej mowie w Warwickshire bardzo energicznie wyraz tym poglądom. **Do zwyczajów angielskich nie należą błyskotliwe efekty i chwilowe zwycięstwa, powalenie Napoleona wymagało kilkunastu lat cierpliwości, w czasie których uzurpator święcił niezwykłe triumfy, w końcu jednak zostało ono dokonane z matematyczną precyzją.** Wynikałoby z tego, żeśmy szefowi rządu rzymskiego powinni ofiarować piękne wydanie dziejów Napoleona — do medytacji w wolnych od wielkich triumfów chwilach.

Jest rzeczą oczywistą, że Anglia nie dopuści, by się ktoś wżerał w żywe ciało jej imperium. Drogi, które obierze dla obrony swych dominiów, zależne są od okoliczności i wypadków, siły jej są w każdym razie dostateczne do sprostania temu zadaniu.

T. S.

Kiedy Neurath odwiedzi Londyn?

Wizyta została odłożona, gdyż nie chce on wznawiać sprawy hiszpańskiej

Londyn, 8 lipca.

(PAT). W związku z pogłoskami w sprawie ponownego zaproszenia min. von Neuratha i przyjazdu jego do Londynu jeszcze w końcu lipca, z kół oficjalnych zaprzeczają tym pogłoskom, oświadczając, że rząd brytyjski nie ponowił dotychczas swego zaproszenia.

Strona brytyjska wychodzi z założenia, że wizyta jaka odbyć się miała przed dwoma tygodniami, została tylko odłożona i o ile chodzi o stanowisko rządu brytyjskiego, to uważa on, że jego pierwotne zaproszenie pozostaje w mocy i że jedynie pozostawałaby do ustalenia ewentualna nowa data wizyty.

Na razie jednak ustalenie jakiejkolwiek daty nie jest brane pod rozwagę. Z kół, zbliżonych do ambasady niemieckiej potwierdzono również, że w obecnej chwili nie ma mowy o ustaleniu nowej daty wizyty v. Neuratha w Londynie.

W kołach niemieckich nie okazują chęci spowodowania przyjazdu v. Neuratha do Londynu w czasie, gdy głównym przedmiotem rozmów byłaby sprawa hiszpańska. Tendencja Niemiec idzie raczej w tym kierunku, aby wizyta doszła do skutku dopiero wówczas, kiedy już minie konieczność omawiania przede wszystkim kwestii hiszpańskiej.

Prasa angielska o podziale Palestyny

Mandat nie spełnił zadania. — Jedynym wyjściem z sytuacji była „operacja“

LONDYN, 8 lipca.

(PAT) Prasa angielska w artykułach wstępnych komentuje raport palestyński. Zalecenia Komisji Królewskiej znajdują powszechne poparcie. „Times“ podkreśla, że Komisja Królewska, grupująca wysoce wykwalifikowanych ekspertów, ogłosiła raport, będący dokumentem o najwyższej doniosłości, jednomyślnie. Zalecenia jej zostały przyjęte przez rząd brytyjski.

W międzyczasie jednak rząd mandatowy ma przed sobą dwa naglące zadania. Pierwszym zadaniem jest obrona spokoju i ładu w Palestynie przed wszelkimi zaburzeniami. Administracja brytyjska w Palestynie jest przygotowana na taką ewentualność.

Jednocześnie Foreign Office wdroży energiczną akcję w Genewie, gdyż decyzje raportu pociągają za sobą radykalną rewizję mandatu.

Zdaniem „Timesa“ nie należy obawiać się w Genewie poważniejszych trudności. O ile Żydzi i Arabowie nie rozłączą się lub przeciwnie, nie utworzą jednej narodowości palestyńskiej, to mandat w swej obecnej postaci nie stwarza ani jednym ani drugim lepszych widoków.

W świetle doświadczenia — podkreśla „Times“ — jedna z tych możliwości stanowczo znikła i żywiona niegdyś w brytyjskich kołach oficjalnych nadzieja stworzenia judejsko-arabskiego narodu musi ulec zaniechaniu. Nacjonalizmowi arabskiemu przeciwstawia się nacjonalizm żydowski. Niezależnie od tego, co przyszłość przyniesie, nacjonalizm syonistyczny jest obecnie lepiej zorganizowany i wyposażony aniżeli jego rywal arabski i ma zapewnioną pomoc finansową i moralne poparcie rozrzuconych, ale wpływowych środowisk żydowskich w Europie i Ameryce.

Brytyjskie interesy strategiczne w Palestynie ograniczone są do gwarancji pomieszczenia dla wojsk brytyjskich w Egipcie, gdy e... puszczą one strefę Kanału Suezkiego, do ochrony rurociągu naftowego z Iraku do Haify oraz do utrzymania istniejących udogodnień dla komunikacji lotniczej z Indiami. Wszystkie te interesy są już zapewnione, lub mogą ulec zagwarantowaniu na podstawie traktatów z ...wymi państwami.

„Daily Telegraph“ stwierdza, że żadne idealne rozwiązanie kwestii palestyńskiej nie jest możliwe. Stanowisko zarówno Żydów, jak Arabów wyklucza utworzenie jednego państwa pod jednolitym rządem. Podział małego kraju, którego ogólna liczba mieszkańców wynosi obecnie niespełna półtora miliona, na trzy części, z trzema odrębnymi rządami, wydaje się niemal być podyktowany rozpaczą. Mimo to jednak lektura raportu i dokładne zaznajomienie się z rzeczywistą sytuacją w Palestynie przekonywująco dowodzą, że jest to jedyne praktyczne rozwiązanie, aby uzyskać nieocenione dobrodziejstwo pokoju.

„Morning Post“ podkreśla, że lord Peel i Komisja Królewska sporządziły w niezwykle krótkim czasie raport. Komisja stwierdziła ponad wszelką wątpliwość na czym polega sedno ustawicznych niepokojów w powojennej Palestynie. Polega ono na absolutnej sprzeczności między dwoma przyrzeczeniami z okresu wojny, a mianowicie przyrzeczeniem niepodległości dla Arabów oraz przyrzeczeniem narodowej siedziby dla Żydów na jednym i tym samym terytorium. „Między tymi dwoma społeczeństwami — pisze dziennik — nie było żadnej wspólnej platformy, jedno bowiem miało wybitnie azjatycki charakter, drugie wybitnie europejski.

Sioniści w Warszawie protestują

przeciw decyzji Komisji Królewskiej

Warszawa, 8 lipca.

Przed gmachem ambasady i konsulatu brytyjskiego w Warszawie zostały wzmocnione posterunki policyjne, a to wobec spodziewanych demonstracji Żydów na znak niezadowolenia z powodu podziału Palestyny.

Organizacja Syjonistyczna projektuje na sobotę szereg wieców. Na wiecach omawiana będzie sprawa raportu Komisji Królewskiej.

Centralny Komitet Organizacji Syjonistycznej odbył w nocy z środy na czwartek plenarne posiedzenie, na którym został uchwalony jednomyślny protest przeciw podziałowi Palestyny gwałcącemu deklarację Balfoura i historyczne prawa Żydów do Palestyny.

Żyd-legionista prosi Marsz. Smigłego-Rydza

o interwencję z powodu utraty posady i środków do życia

Warszawa, 8 lipca.

W Warszawie bawi obecnie 59-letni żydowski kombatant, legionista, Izrael Lauterbach ze Lwowa, jeden ze starszych uczestników walk o niepodległość Polski.

Za udział w walkach, Lauterbach otrzymał szereg odznaczeń. Po wojnie, został on z żoną i córką bez środków do życia. Związek legionistów powierzył Lauterbachowi prowadzenie kantyny w lwowskim kasynie garnizonowym.

Niedawno jednak Lauterbach stracił tę posadę. Z tego powodu przybył on do Warszawy, gdzie zwrócił się z prośbą o interwencję do p. Marsz. Śmigłego-Rydza i marszałkowej Piłsudskiej.

Król Kwiek jedzie do Mussoliniego,

aby zaproponować utworzenie państwa cygańskiego w Afryce

Warszawa, 8 lipca.

W rezydencji króla Kwieka we **Włochach pod Warszawą odbyła się narada, w wyniku której postanowiono wysłać 2 delegatów do Włoch.**

Mają oni zabiegać o audiencję u Mussoliniego, którego prosić będą o pomoc i aprobatę w sprawie utworzenia w Afryce państwa cygańskiego.

Z dziejów Łodzi

Dnia 9-go lipca 1919 roku przeniesiony zostaje z Łodzi na inne wyższe stanowisko w armji pierwszy dowódca okręgu wojennego łódzkiego gen. Al. Osiński, dzisiejszy inspektor armji. Miejsce jego zajął gen. B. Olszewski, później kolejno stanowiska dowódców okręgów korpusów pełnili gen. Rządkowski i późniejszy wice-minister spraw wojskowych gen. Majewski, gen. Wł. Jung, dalej gen. Stanisław Małachowski i od 1934 roku obecny dowódca O.K. gen. Władysław Langner.

Tegoż samego dnia 9 lipca, ale 1923 roku bawi w Łodzi po raz pierwszy wycieczka, dość liczna, oficerów wyższej szkoły wojennej i wyższych oficerów francuskich, której cele było zaznajomienie się dokładne z przemysłem łódzkim.



Lipiec
9
Piątek

Weroniki P., Zenona M.
7 braci męcz. Felicyny

—:—

Wschód słońca	3.26
Zachód słońca	19.56
Wschód księżyca	05.33
Zachód księżyca	20.48
Długość dnia	14.58
Ubyło dnia	0.12

Krótkie wiadomości

SPADEK SPOŻYCIA MIĘSA zanotowano w Łodzi w czerwcu b. r. W ciągu tego miesiąca ubito w Łodzi 653.385 kg. bydła rogatego, 155.016 kg. cieląt, 1.233.860 kg. świń, 2938 kg. owiec, 6.300 kg. koni. — Łącznie ubito w Łodzi 2.051.499 kg., dowieziono z rzeźni podmiejskich 105.384 kg. Ogółem spożycie mięsa w tym miesiącu było mniejsze o 150.000 kg. w porównaniu z majem.

***

22 BEZPAŃSKIE PSY schwytali i zniszczyli wczoraj czyściciele miejscy. Jest to plon pierwszego dnia wytężonej akcji władz zdrowotnych, mającej na celu zlikwidowanie epidemji wścieklizny w Łodzi. Zaznaczyć należy, iż schwytane psy bezwzględnie nie będą oddawane właścicielom, dlatego też należy prowadzić je stale na smyczy.

***

1346 NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW zanotowano w pogotowiu ratunkowym miejskim i Czerwonego Krzyża w ub. miesiącu. Na pierwszym miejscu znajdują się ofiary bójek i rozpraw nożowych — 128, na drugim wypadki przy pracy: 55, na trzecim zamachy samobójcze—47. Ciekawym szczegółem jest, iż w ciągu jednego miesiąca stwierdzono w Łodzi 17 wypadków obłąkania.

***

BRAK CUKRU zaobserwowano w Łodzi w bieżącym tygodniu. Informują nas, że jest to zjawisko stałe o tej porze roku, ze względu na zwiększone zapotrzebowanie, spowodowane sporządzaniem konfitur, soków, kompotów i t. d. Mimo chwilowego braku cukru, ceny utrzymują się na jednakowym poziomie.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 15 b. m. w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawić się winni poborowi rocznika 1916 i starsi, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji.

***

WYMIAR PODATKU LOKALOWEGO przygotowywany jest obecnie w urzędach skarbowych. Przy wymiarze uwzględnione zostaną wszystkie zmiany w wysokości komornego, jakie zaszły w ostatnim roku. W związku z tym zainteresowani winni w odpowiednim czasie skierować do urzędów skarbowych pisma, o ile nie mają pewności, że właściciele domów podadzą zaszłe zmiany.

Osobiste

Jak wiadomo, wiceprezydent m. Łodzi, p. Kazimierz Kozłowski, przed objęciem stanowiska w zarządzie miejskim, pełnił obowiązki inspektora samorządowego w urzędzie wojewódzkim w Łodzi. Z chwilą powołania go na stanowisko wiceprezydenta miasta, został w urzędzie wojewódzkim urlopowany.

Obecnie dowiadujemy się, że z dniem 31 lipca r. b. p. Kazimierz Kozłowski zostaje na służbie państwowej przeniesiony w stan spoczynku, wobec przekroczenia 60 roku życia. (i)

Druga konferencja z przemysłem

zostanie zwołana, na wniosek związków włókniarzy, przez inspektorat pracy. — 20 b. m. ma być proklamowany strajk

Zgodnie z naszą zapowiedzią, wczoraj po południu odbyła się w siedzibie klasowego związku włókniarzy narada robotnicza, przedstawicieli wszystkich związków włókniarzy. W naradzie wzięli udział delegaci zarządów związku klasowego „Praca", ZZZ oraz ChZZ, które wspólnie prowadzą obecnie akcję o podwyżkę płac i nową umowę zbiorową. Dyskusja dotyczyła sytuacji, jaka wytworzyła się po pierwszej konferencji z przemysłem.

W wyniku obrad postanowiono podtrzymać w całej rozciągłości wszystkie zgłoszone postulaty, a biorąc pod uwagę uchwały delegatów fabrycznych oraz nastroje, panujące wśród robotników łódzkich — proklamować strajk, o ile dalsze kroki nie dadzą pożądanych rezultatów.

Celem wyczerpania wszelkich środków, mogących przyczynić się do pomyślnego załatwienia żądań robotniczych, postanowiono jednomyślnie ZWRÓCIĆ SIĘ DO OKRĘGOWEGO INSPEKTORA PRACY, PROSZĄC GO O INTERWENCJĘ.

Równocześnie, wobec tego, że na pierwszej konferencji reprezentowane były tylko cztery największe organizacje przemysłowe, postanowiono odbyć również rozmowy z przedstawicielami organizacyj przemysłu zarobkowego t. j. stowarzyszeniem fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi, stowarzyszeniem przemysłu zarobkowego w województwie łódzkim, stowarzyszeniem zarobkowych przędzalń zgrzebnych, stowarzyszeniem kupców i fabrykantów w Pabianicach i stowarzyszeniem kupców i przemysłowców m. Zgierza. Chodzi o to, by tym razem umowę zbiorową podpisały wszystkie organizacje przemysłowe w Łodzi, gdyż w ten sposób uda się łatwiej podciągnąć pod przepisy umowy przemysł niezrzeszony.

Konferencja z wyżej wymienionymi związkami przemysłowymi odbyć się ma w poniedziałek o godz. 6 po poł. Zaproszenia na nią wystosowane zostaną dziś. Odbyć się ma ona w siedzibie związku klasowego włókniarzy przy ul. Wysokiej 45.

Równocześnie dziś wystosowane będzie pismo zbiorowe do okręgowego inspektora pracy.

* * *

Informowaliśmy się w okręgowym inspektoracie pracy, jaka będzie reakcja i forma interwencji po otrzymaniu pisma związków włókniarzy. Poinformowano nas, że w pierwszym rzędzie INSPEKTOR PRACY DĄŻYĆ BĘDZIE DO ZWOŁANIA W NAJSZYBSZYM CZASIE WSPÓLNEJ KONFERENCJI i sądzi, że na takiej naradzie uda mu się osiągnąć pewien kompromis. Dopiero gdy okaże się, że obie strony są nieustępliwe — zatargiem zajmie się ministerstwo opieki społecznej.

Wspólna konferencja, pod przewodnictwem inspektora pracy, zwołana będzie najprawdopodobniej na wtorek, 13 b. m. na godzinę 11 rano.

* * *

Jak się dowiadujemy, w wyniku onegdajszych zebrań delegatów fabrycznych, zarządy związków zawodowych wysunęły jako prekluzyjny termin załatwienia ich postulatów, dzień 19 bm. O ile do tego terminu sprawa nie będzie załatwiona całkowicie, względnie nie będzie w toku pomyślnych rokowań — we wtorek 20 b. m. na ponownych zebraniach delegatów fabrycznych, proklamowany będzie strajk oraz ustalony termin rozpoczęcia strajku. (i)

Śmierć pod kołami tramwaju

Popchnięty rowerzysta, pośliznął się i wpadł pod koła tramwaju

Wczorajszy „Express" doniósł pokrótce o straszliwym wypadku, jaki zdarzył się o 7.30 rano na ul. Piotrkowskiej, przed domem nr. 81.

Rowerem zdążał do pracy robotnik, **41-letni Mieczysław Bojanowski,** zamieszkały w Zgierzu. Przed domem nr. 81, rower jego zrównał się z tramwajem. — W tej chwili **usiłował go wyminąć drugi rowerzysta, jadąc nieprzepisową stroną.** Potrącił on Bojanowskiego, a ponieważ jezdnia była mokra, wskutek polania jej wodą, Bojanowski nie mógł utrzymać równowagi i **wpadł pod przednie koła tramwaju.**

Motorniczy śpiesznie zahamował wóz. Było już jednak za późno. **Pod wagonem leżały zmasakrowane zwłoki robotnika.** Nie można ich było wydobyć. Nim przybyło pogotowie tramwajowe i ratunkowe, robotnicy, jadący tym tramwajem do pracy, **wspólnymi siłami podnieśli wagon i wydobyli zwłoki. Tułów był przecięty niemal na dwie części.**

Policja wdrożyła poszukiwania za rowerzystą, który, jadąc nieprzepisowo, spowodował straszliwy wypadek.

***

Drugi wypadek tramwajowy zdarzył się o godz. 11 na ul. Kilińskiego. Monter elektrowni łódzkiej **Nikodem Sroczyński,** usiłował przebiec jezdnię, nie zważając na nadjeżdżający tramwaj. **Pośliznął się i upadł pod koła.** Doznał on wstrząsu mózgu oraz złamania dwuch żeber. W groźnym stanie odwieziono go do szpitala. (ig)

Długi pracowników miejskich

wynoszą przeciętnie przeszło 5 miesięcznych pensyj każdego z nich.—Jakie jest wyjście z sytuacji.—Zadłużenie pracowników prywatnych jest takie same

Jak się dowiadujemy, zarząd miejski pragnąc przyjść z pomocą zatrudnionym pracownikom, postanowił przeprowadzić wśród nich t. zw. **akcję oddłużeniową** i by zorientować się w rozmiarach tej akcji, rozpisał ankietę. Ankieta zawierała rubryki, wyszczególniające dokładnie **wysokość uposażenia, rodzaj zadłużenia, wysokość zadłużenia i t.d.**

Wyniki tej ankiety są **niezmiernie interesujące.** Świadczą bowiem o ogromnym zadłużeniu wśród pracowników umysłowych. Zebrane dane dotyczą wprawdzie tylko pracowników miejskich, są jednak **ilustracją zadłużenia wśród ogółu inteligencji pracującej.**

Liczba pracowników, zatrudnionych przez zarząd miejski we wszystkich wydziałach, przedsiębiorstwach i instytucjach **wynosi 2500.** Odpowiedzi na ankietę nadesłało narazie **1230 pracowników.**

Łączna pensja tych pracowników wynosi, miesięcznie, **brutto 284.000 złotych.** Właściwy zarobek jest jednak znacznie mniejszy, gdyż z sumy tej potrącane są 3 proc. na fundusz emerytalny, 3 proc. na ubezpieczenie społeczne, 1 proc. na Fundusz Pracy i 3 proc na podatek dochodowy. Łącznie więc potrąca się im z pensji 10 proc. miesięcznie.

Suma zaś zadłużenia tych pracowników wynosi zł. 1,616.000. Wynika więc z powyższego, że **każdy z pracowników jest zadłużony przeciętnie w wysokości 5 i pół miesięcznej swej pensji.**

W sobotę odbędzie się w zarządzie miejskim konferencja ze związkami zawodowymi pracowników miejskich w tej sprawie. Niezależnie od tego jednak, jakie znajdzie się rozwiązanie, które złagodziłoby tak wielkie zadłużenie, stwierdzić należy, że przy normalnej spłacie długów — **pracownicy znajdują się w sytuacji wręcz krytycznej.** Biorąc pod uwagę ciągłość codziennych potrzeb i wydatków, jest rzeczą mało prawdopodobną, by tak wielkie długi mogły być spłacone, nawet w ciągu kilku lat.

Ze związków pracowników umysłowych informują nas, że **zadłużenie pracowników prywatnych jest naogół takie** same — wynosi trzy — i czterokrotne uposażenie. (i).

Poszukiwani majstrowie-fachowcy

na wyjazd do Kabulu w Afganistanie

Donosiliśmy już pokrótce w „Expressie" o ciekawej propozycji, jaka nadeszła z Afganistanu do Funduszu Pracy w Łodzi.

Mianowicie, w stolicy Afganistanu, w Kabulu, powstaje obecnie przemysł włókienniczy. Budowane są fabryki oraz założona ma być, już na jesieni — szkoła włókiennicza, która szkoliłaby fachowych robotników, podmajstrzych i majstrów.

W związku z tym do Funduszu Pracy w Łodzi wpłynęło konkretne **zapotrzebowanie na kilku majstrów fabrycznych, którzy mogliby znaleźć zatrudnienie w fabrykach w Kabulu, a równocześnie objęliby stanowiska wykładowców w szkole włókienniczej.**

Zgłoszenia przyjmować będzie Fundusz Pracy, przy ul. Podleśnej 6 do dnia 10 lipca.

Jak nas informują, na wyjazd potrzebni są następujący specjaliści-majstrowie: **3 majstrów - instruktorów,** którzy w zespole posiadają znajomość całej produkcji włókienniczej bawełnianej, **2-ch majstrów przędzalników, 2-ch majstrów tkaczy, 1 przygotowacz, 1 wykończalnik 1 farbiarz oraz 1 majster do mycia wełny. Ogółem 11 osób.**

Kandydaci muszą władać językiem niemieckim lub rosyjskim, posiadać conajmniej 10-letnią praktykę. Wiek od 35 do 50 lat życia. Wynagrodzenie ich wynosić będzie od 600 do 800 zł. miesięcznie oraz mieszkanie i zwrot kosztów podróży do Kabulu i z powrotem. Kontrakt podpisany będzie na 3 do 5 lat.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz — Zgierska 54, A. Rychter i Łoboda (11 Listopada 86), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19), Cz Rytel (Kopernika 26), M. Lipiec (Piotrkowska 193), A. Kowalski (Rzgowska 147).

Majstrowie i pracownicy biurowi

domagają się podwyżki płac.—Delegacja sezonowców jedzie do Warszawy

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu wznowione zostaną **pertraktacje pomiędzy przemysłem a majstrami fabrycznymi** o zawarcie umowy zbiorowej. Prace przygotowawcze, polegające na dokładnym sprecyzowaniu cennika, dla każdej kategorii majstrów, już zostały zakończone.

***

Jutro odbędzie się posiedzenie plenum **komisji międzyzwiązkowej organizacyj pracowników umysłowych,** na którym zapadnie ostateczna decyzja w sprawie wystąpienia do przemysłu, z żądaniem podwyżki płac pracowników, zatrudnionych w zakładach przemysłowych o 20 proc.

Komisja międzyzwiązkowa wystosuje do wszystkich organizacyj przemysłowych pismo, domagające się **bądź bezpośrednio udzielenia podwyżki, bądź też zwołania konferencji w tej sprawie.**

***

Jutro udaje się do Warszawy **delegacja związków robotników sezonowych** z posłami łódzkimi na czele, która interweniować będzie w dyrekcji głównej Funduszu Pracy w sprawie wprowadzenia 6-dniowego tygodnia pracy oraz podwyżki płac dla sezonowców o 20 proc.

***

Wczoraj zlikwidowany został **strajk w fabryce Kajzera** przy ul. Trębackiej 13, który wynikł na tle wypłaty należności urlopowych. Firma zobowiązała się wypłacić w nadchodzącą sobotę wszystkie należności. (i)

Zjazd Unii Radiofonicznej

odbył się w Szwajcarii. —Projekt wymiany reporterów radiowych

W dniach 16—26 czerwca br. odbył się w Ouchy-Lausanne (Szwajcaria) Letni Zjazd Międzynarodowej Unii Radiofonicznej, podczas którego odbyło się Walne Zgromadzenie rady i komisyj Unii. W posiedzeniach brali udział przedstawiciele radiofonij 20 krajów europejskich oraz radiofonii amerykańskiej i Indii Holenderskich.

Zjazd miał na celu omówienie środków, które zapewniłyby słuchaczom najdoskonalszą jakość audycyj, tak pod względem programowym jak i technicznym. Jednocześnie Zjazd rozpatrywał sposoby obrony interesów radiofonii.

Postanowiono zaprosić Australię do zorganizowania **IV Koncertu Światowego,** który byłby nadany na przyszłą wiosnę. Poza tym Komisja Programowa opracowała szereg wniosków, które zostały przyjęte przez Radę. M. in. omówiono zrealizowanie projektu o **„wymianie reporterów radiowych".** Sprawozdawcy ci nadawaliby z krajów, które zwiedzają ciekawe reportaże, obrazujące życie i kulturę danego kraju.

Poza tym przedyskutowano sprawę **regularnych zjazdów przedstawicieli sekcji programowych poszczególnych radiofonii,** należących do M. U. R. oraz rozpatrzono możliwość wymiany między członkami Rady płyt i taśm, na których zostały utrwalone audycje o znaczeniu historycznym.

W sprawach technicznych przedyskutowano raz jeszcze możliwości najlepszego planu repartycyjnego w zakresie fal radiofonicznych. Ostateczne opracowanie programu repartycyjnego nastąpi w czasie konferencji w Kairze, która odbędzie się w lutym przyszłego roku.

Wreszcie przystąpiono do wyboru władz Międzynarodowej Unii Radiofonicznej na rok 1937/38.

Prezydium Unii wybrano w następującym składzie: na prezesa w miejsce ustępującego p. M. Rambert (Szwajcaria) wybrano dotychczasowego prezesa Komisji Programowej p. A. Dubois (Holandia). Na wiceprezesów powołano: wice-admirała Sir Carpendale (Anglia), b. min. P. i T. p. R. Jardiller (Francja), prof. Vallauri (Włochy) i prof. W. Ylöstalo (Finlandia). Na prezesów poszczególnych Komisyj powołano: Budżetowej — p. R. Starzyńskiego (Polska), Prawnej — p. L. Sourka (Czechosłowacja), Programowej — p. C. A. Dymlinga (Szwecja) i Technicznej — p. R. Braillard'a (Belgia).

W uznaniu wybitnych zasług p. M. Ramberta położonych dla Unii od chwili jej powstania, Walne Zgromadzenie nadało mu godność członka honorowego.

Następny Zjazd Unii zostanie zwołany do Nicei w końcu listopada wzgl. w początkach grudnia br.

Odstępne za lokal

jest niedopuszczalne

Z Warszawy donoszą nam:

P. Arciszeski wprowadziwszy się do nowego lokalu umówił sie ze swoim poprzednikiem, iż zapłaci mu odstępne w wysokości sumy, którą miałby zapłacić za remont mieszkania. Tym czasem lokator, który zawarł z nim umowę nie chciał mu zapłacić żądanej kwoty.

Sprawa poszła do sądu. Pozwany p. Kwiatkowski bronił się tym, że otrzymana kwota nie stanowiła odstępnego, lecz zwrot nakładu za wyremontowanie mieszkania.

Sąd Najwyższy orzekł, iż umowa została zawarta nie formalnie i pod pozorem zapłacenia sumy za remont kryje się t. zw. odstępne.

W myśl tego orzeczenia nie ważna jest umowa, której mocą nowy lokator wpłacił poprzedniemu pewną kwotę jako zwrot kosztów remontu mieszkania.

Odroczenie rozbiórki domu

przy ul. Gdańskiej 16

Inspekcja budowlana przed miesiącem wydała polecenie **rozbiórki domu przy ul. Gdańskiej 16,** wychodząc z założenia, że nieruchomość ta nie daje gwarancji bezpieczeństwa. Przegniłe mury groziły katastrofą. Równocześnie zarządzono **przymusową eksmisję 15 lokatorów tego domu.**

Lokatorzy odwołali się do urzędu wojewódzkiego, jednak władze nadzorcze zatwierdziły decyzję inspekcji budowlanej. Rozbiórka domu zacząć się miała wczoraj.

Wczoraj rano jednak zgłosili się do wiceprez. Kozłowskiego lokatorzy domu, **prosząc o odroczenie decyzji.** Motywowali oni swą prośbę **brakiem pieniędzy na wynajęcie innych mieszkań.** Wiceprez. Kozłowski przychylił się do ich prośby i odroczył rozbiórkę domu do dnia 25 sierpnia. Jest to termin ostateczny. Po tym dniu lokatorzy zostaną bezwzględnie wyeksmitowani. (i)

Wydzierżawienie t. zw. Niebieskich Źródeł

magistratowi m. Tomaszowa-Mazowieckiego

Dziś odbędzie się w zarządzie miejskim konferencja w sprawie **wydzierżawienia t. zw. „Niebieskich Źródeł"** pod Tomaszowem magistratowi tomaszowskiemu.

Źródła te zakupione zostały przez zarząd miejski przed kilku laty, gdy powstał projekt budowy wodociągów w Łodzi. Według planów, sporządzonych przez inż. Lindleya, **źródła te dostarczać miały wody dla wodociągów łódzkich i w tym celu ułożone miały być rurociągi na całej trasie od Tomaszowa do Łodzi.**

Wobec tego jednak, że koszt budowy tych rurociągów przekroczyć miał 50 milionów złotych, postanowiono, jak wiadomo, narazie zaniechać tego planu i czerpać wodę ze studzien artezyjskich, które są obecnie w robocie. Niebieskie Źródła zaś zarezerwowano na okres, kiedy miasto dysponować będzie większymi funduszami, po przeprowadzeniu niezbędnych inwestycyj.

W związku z tym, magistrat tomaszowski zwrócił się do zarządu miejskiego w Łodzi z propozycją **wydzierżawienia Niebieskich Źródeł,** które, jako niezwykłe curiosum przyrodnicze, mogą się stać miejscem wycieczek turystycznych. Dokoła tych źródeł buduje się wielki park wypoczynkowy dla województwa łódzkiego. (i)

Kandydat na króla cyganów

popełnił samobójstwo pod Katowicami

KATOWICE, 8 lipca.

W lesie w Ochojcu pod Katowicami popełnił samobójstwo 47-letni Rytanis Kwiek. Z zeznań rodziny Kwieka wynika, że powodem samobójstwa było odrzucenie jego kandydatury do tronu cygańskiego, podczas niedzielnych wyborów króla cygańskiego w Warszawie.

Przed popełnieniem samobójstwa Kwiek zebrał w lesie całą swoją rodzinę, której oświadczył, że postanowił odebrać sobie życie, **nakazując poddanie się prawemu królowi cygańskiemu, Januszowi Kwiekowi.**

***

Warszawa, 8 lipca

Wobec konfliktu, jaki powstał w świecie cygańskim między rodzinami pretendującymi do tronu królewskiego na tle wyboru kotlarza Janusza Kwieka z Milanówka, ma się odbyć w lasku Bielańskim wielki wiec cyganów. Na wiecu tym ma wygłosić expose Rudolf Kwiek, mianujący się dyktatorem cygańskim. Wobec nieustających zatargów między cyganami warszawskimi policja podjęła odpowiednie kroki w celu zapobieżenia zakłóceniu spokoju publicznego na przedmieściach warszawskich.

Przez usuwanie krzywd społecznych — do jedności i siły narodowej

SPORT

Trener Steep

przyjeżdża jutro do Łodzi

W dniu wczorajszym podaliśmy notatkę o braku wiadomości o trenerze amerykańskim mr. Steepie, który został przydzielony przez P.Z.P. na m. lipiec do Łodzi (dojeżdżać będzie z Warszawy). Aczkolwiek upłynęło kilka dni lipca Ł.O.Z.P. nie otrzymywał w tej sprawie ze strony P.Z.P. żadnych oficjalnych zawiadomień i był zmuszony wysłać do Warszawy monit.

W odpowiedzi na ten monit w dniu wczorajszym nadeszła depesza z Warszawy, a następnie sekretarz Związku łódzkiego p. Kędzierzawski uzgodnił z wiceprezesem P.Z.P. p. Czyżem telefonicznie sprawę pierwszego przyjazdu torenera amerykańskiego.

Przyjazd ten nastąpi już w dniu jutrzejszym t. j. w sobotę, przy czym mr. Steep trenować będzie zawodników na pływalni ŁKS-u przy Alei Unii od godz. 17-ej do 19-ej.

Ł.O.Z.P. apeluje do wszystkich pływaków okręgu łódzkiego, by wykorzystali przyjazd mr. Steepa i stawili się na pływalni ŁKS-u punktualnie o godz. 16.30 Asystować będzie trenerowi Steepowi instruktor łódzki p. Pryfer.

W celu poczynienia przygotowań do przyjazdu mr. Steepa w dniu dzisiejszym przyjeżdża do Łodzi z ramienia P.Z.P. p. Czyż.

Piłkarze egipscy

chcą opóźnić przyjazd

Jak już swego czasu donieśliśmy, na 3 i 5 sierpnia została zakontraktowana do Łodzi drużyna egipska Tram-Sport Club (Aleksandria), która ma rozegrać mecze z ŁKS-em i reprezentacją Łodzi.

W dniu wczorajszym klub egipski zawiadomił listownie, że nie może dotrzymać terminów i gotów jest przyjechać do Łodzi z kilkudniowym opóźnieniem na 14—15 sierpnia.

W sprawie ewentualnego przełożenia meczów poweźmie decyzję zarząd Ł.O.Z.P.N.

ŁKS jedzie w pełnym składzie

Na niedzielę drużyna ligowa ŁKS-u wyjeżdża do Tomaszowa, gdzie rozegra mecz towarzyski z Lechją. Drużyna ŁKS-u wyjeżdża do Tomaszowa autobusem w pełnym składzie ligowym.

Ślub Kwaśniewskiej

We wtorek w kościele św. Krzyża w Łodzi odbył się ślub znakomitej łódzkiej lekkoatletki Marii Kwaśniewskiej z pływakiem i hokeistą krakowskim, Trytką.

Przed walnym zebraniem PZB

W związku z walnym zebraniem P.Z.B. podajemy ciekawe dane, dotyczące Łodzi. Łódź posiada obecnie 15 klubów zrzeszonych w PZB na ogólną ilość 145 klubów. Największą ilością głosów na walnem zebraniu P.Z.B. będzie dysponował z klubów łódzkich: I.K.P. — 41 głosów, następnie Geyer — 33 głosy, Hakoah — 30 głosów i t. d.

Pod względem ilości głosów I.K.P. znajduje się z pośród wszystkich klubów polskich, na czwartym miejscu, Geyer na ósmym i Hakoah na 12-tym.

Wycieczki nad morze

Jak się dowiadujemy, z inicjatywy p. wojewody łódzkiego Hauke-Nowaka, wojewódzki komitet kolonij letnich postanowił po raz pierwszy w roku bieżącym, zorganizować dla kilku tysięcy młodzieży i dziatwy, przebywającej na koloniach letnich, wycieczki nad polskie morze.

Wycieczki odbędą się w dwuch terminach: 18 lipca i 18 sierpnia. Wyjazd pierwszej grupy nastąpi 18 b. m. rano ze stacji Łódź-Kaliska. Pobyt nad morzem potrwa kilka dni, by dzieci zapoznać się mogły z całym wybrzeżem. Wycieczki pozostawać będą pod opieką lekarzy i specjalnych instruktorów. (i)

Wścieklizna
u zwierząt i ludzi

Straszny wypadek jaki miał miejsce w ostatnich dniach w Łodzi a mianowicie — śmierć Regenbauma, który zmarł w skutek wścieklizny, poruszył całe społeczeństwo do głębi.

Fakt ten skłania mnie do zapoznania ogółu czytelników choć w krótkim zarysie z najważniejszym objawem tej tak niebezpiecznej zarówno dla ludzi jak i dla zwierząt — choroby.

Wścieklizna (Rabies, lyssa) przenosi się zazwyczaj na człowieka lub z jednego zwierzęcia na drugie przez pokąsanie. Roznoszą ją kundle wałęsające się u nas, zwłaszcza w porze letniej, luzem, rzadziej natomiast psy otoczone odpowiednią opieką swych właścicieli.

Pierwsze objawy wścieklizny występują po upływie 3—6 tygodni, przytem chory pies jest silnie podrażniony, traci apetyt, często staje sie bojaźliwy i stara się wymknąć z domu. Do powyższych objawów dołącza się charakterystyczna dla wścieklizny zmiana głosu, który przeradza się w chrapliwy skowyt. Pozatem zauważyć się daje wodowstręt i połykanie przedmiotów niestrawnych.

Pies chory bez żadnej przyczyny rzuca się na ludzi lub inne zwierzęta, zadając mu dotkliwe rany.

Po upływie 3—4 dni następuje druga faza wścieklizny. Ataki ostrej agresywności względem otoczenia maleją, zwierzęta silnie wychudzone i wycieńczone zazwyczaj leżą i w skutek porażenia mięśni zauważyć się daje zwisanie dolnej szczęki i silne ślinienie. Wśród objawów ogólnego porażenia śmierć następuje najczęściej w 7 dniu choroby.

Poza wyżej opisaną forma wścieklizny często spotykamy formę drugą, odznaczającą się silną apatją zwierzęcia, objawy podniecenia nerwowego są minimalne lub też zupełnie nie występują, — a śmierć następuje już po 2—3 dniach.

Dodać jeszcze muszę, że poglądy ja koby pies mógł dostać wścieklizny z powodu gorąca, zimna, głodu lub bicia są nieuzasadnione. Jest to bowiem choroba zakaźna, spowodowana niezbadanym bliżej zarazkiem, należącym do grupy t. zw. zarazków przesączalnych. Zarazki te, znajdujące się w ślinie chorych zwierząt, przy ukąszeniu dostają się drogą nerwów (nie krwi) do centralnego układu nerwowego, powodując tu zadrażnienie i degenerację komórek mózgowych, stąd zaś jad wędruje do gruczołów (np. gruczoły ślinowe, łzowe) i dlatego znajdujemy go w największych ilościach w ich wydzielinie.

Zauważyć jeszcze muszę, że na wściekliznę zapadają również i inne zwierzęta domowe, a więc koty, konie, świnie i drób.

Z uwagi na olbrzymie niebezpieczeństwo należy o każdym wypadku pokąsania zgłosić do właściwego urzędu weterynaryjnego względnie rejonu sanitarnego, który podda podejrzane zwierzę urzędowej ścisłej obserwacji, zarządzi szczepienie ochronne osób pokąsanych i nie dopuści do dalszego roznoszenia tej tak strasznej choroby.

M. Reich
lekarz weterynarji.

Uczeni polscy protestują
przeciw szerzeniu haseł nienawiści oraz wzywają do walki z barbarzyństwem

Grupa uczonych i profesorów polskich ogłosiła wczoraj następującą odezwę:

„Pogromy w Brześciu i Częstochowie — to ostatnie przejawy zbrodniczej akcji, wprowadzonej na różnych terenach. Społeczeństwo polskie zbyt długo zachowuje milczenie w tej sprawie, która nie może być obojętna dla tych wszystkich, którzy dbają o poziom życia społecznego i kulturalnego w Polsce i o jej przyszłość.

Pastwienie się nad bezbronną najuboższą ludnością żydowską, zniszczenie i rabunek warsztatów pracy drobnych rzemieślników, bicie i prześladowanie koleżanek i kolegów na wyższych uczelniach, uchwały różnych stowarzyszeń, wykluczające kolegów Żydów — oto długi szereg faktów poprzedzających Brześć i Częstochowę.

Akcja pogromowa przypomina starszej części społeczeństwa dobrze jej znane z czasów carskich metody, stosowane przez czynniki skrajnej reakcji w walce z prądami wolnościowymi, demokratycznymi. Obecnie antysemityzm posługuje się szerszym zakresem środków i zapożyczonym hasłem rasizmu, istota rzeczy pozostała jednak ta sama.

Hańbą jest, że akcja pogromowa jest realizowana w niepodległej Polsce. Hańba ta spadnie na całe społeczeństwo polskie, jeżeli nie postawi ono tamy zbrodniczemu działaniu i szerzeniu haseł, które to działanie prowokują. Społeczeństwo polskie pod grozą upodlenia młodzieży, sprowadzenia życia społecznego do poziomu barbarzyństwa upadku kultury, więc wobec zagrożenia najistotniejszych wartości zbiorowego życia w Polsce, musi zmobilizować wszystkie swe siły do przeciwstawienia się rozpętanej akcji.

W imię najszczytniejszych tradycji narodu polskiego, w imię demokratycznej idei wolnościowych, którym zawdzięczamy odzyskanie niepodległego bytu naszej ojczyzny, wzywamy tych wszystkich, którym drogie są te idee, aby podjęli walkę na każdym odcinku życia społecznego z zalewem obcego duchowi polskiemu barbarzyństwa".

St. Bukowiecki (prezes Prokuratorii Generalnej)
Dr. F. Burdecki
J. Ciągliński
Prof. St. Czarnowski
Dr. F. Czerwijowski
Prof. A. B. Dobrowolski
Dr. R. Fleszarowa (senatorka)
Prof. dr. T. Kotarbiński
Prof. W. Gumplowicz
K. Krajewska
Dr. J. Kreczmar
Inż. St. Kruszewski
St. J. Kudelska (sen.)
Doc. dr. T. Manteuffel
Anna Nałkowska
H. Nałkowska-Bickowa
Doc. dr. M. Ossowska
Doc. dr. St. Ossowski
Dr. Z. Podkowińska
J. Pruchnik
W. Rogowicz
X. Sawicka
L. Sawicki
Dr. K. Sowacki
W. Szumański
Prof. dr. T. Wałek-Czarnecki
I. Wasiutyńska
Doc. dr. Zahorska
Dr. T. Żebrowski.

Sam się oskarżył o bigamię
Okazało się, że Grabowski nie jest zupełnie normalny

Z Warszawy donoszą:

Urzędnik prywatny, 33-letni Bolesław Grabowski **zgłosił się sam do prokuratora w Warszawie i oświadczył, że dopuścił się bigamii**.

W roku 1928 zapoznał się w Dąbrowie Górniczej z Heleną Kukułką. Po paru miesiącach nastąpił ślub. Już wkrótce jednak po zawarciu małżeństwa, nastąpiło **wzajemne rozczarowanie**.

Po 6-miesięcznym pożyciu **małżonkowie rozstali się i Grabowski przyjechał do Warszawy, gdzie zaczął pracować, jako prywatny urzędnik**. Tu po 6-ciu latach poznał Irenę Oziębło, **zakochał się i nic nie mówiąc pannie, że jest żonaty, zawarł powtórny związek małżeński w parafii Wszystkich Świętych**. Proboszcza oszukał, mówiąc, iż zagubił metrykę a nowej nie może otrzymać, gdyż akta spaliły się podczas wojny. Przyprowadził kilku świadków i ci stwierdzili, że od kilku lat znają Grabowskiego jako kawalera. Świadkowie ci byli również wprowadzeni w błąd przez Grabowskiego. — Zapytany o powód, dla którego sam się oskarża, Grabowski oświadczył, **iż bardzo kocha swą drugą żonę i woli odrazu odcierpieć karę w więzieniu za bigamię, niż mieć świadomość, że grozi mu proces karny**.

W toku dochodzenia okazało się, że **Grabowski nie jest całkowicie normalny**. Cierpi bowiem na zaburzenia psychiczne i w związku z tym przebywa obecnie na kuracji w szpitalu psychiatrycznym.

Dwa samoloty dla wojska
funduje izba przemysłowo-handlowa w Łodzi

Z okazji pobytu Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza w Liskowie, Prezes Izby, generał dr. Feliks Maciszewski, wykonując uchwałę plenarnego zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi z dnia 12 marca br. zakomunikował Naczelnemu Wodzowi, iż Izba dla podkreślenia pobytu Jego na ziemi łódzkiej wpłaciła uchwaloną na F. O. N. kwotę zł. 50.000 z przeznaczeniem sumy tej na ufundowanie 2-ch samolotów ćwiczebnych dla wojska, których uroczyste wręczenie władzom wojskowym odbyć się ma w dniu Święta Narodowego 11 listopada br.

W odpowiedzi na zadeklarowaną ofiarę złożyli p. prezesowi dr. F. Maciszewskiemu podziękowanie: Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz, p. premier dr. F. Sławoj-Składkowski i p. wiceminister spraw wojskowych gen. Litwinowicz.

Hitlerowcy atakują kuracjuszy w Sopotach
Niesłychane zajście w Kawiarni Taudiena. — Goście masowo opuszczają gdańskie wybrzeże

Sopoty, 8 lipca.

Mimo zapewnień ze strony czynników gdańskich o bezpieczeństwie pobytu w Sopotach w bieżącym sezonie zdarzają się coraz częściej **wypadki pobicia i teroru ze strony hitlerowców**.

Ostatnio w kawiarni Taudiena w Sopotach na Seestrasse siedziały przy stoliku dwie rodziny pp. Czarogórskich i Aronsonów. W chwili gdy kelner podał gościom kawę nadjechało auto, z którego wysiadło 4 hitlerowców ze znaczkami swastyki w klapach marynarek.

Hitlerowcy usiedli przy stoliku i zamówili napoje. Po chwili zauważyli przy sąsiednim stoliku obie rodziny, rozmawiające po polsku. **Jeden z hitlerowców umundurowanych podszedł do stolika i napluł do kawy p. Aronsona.**

Nadto p. Aronson został dwukrotnie spoliczkowany.

W następstwie wynikła bójka **która zakończyła się pobiciem gości. Kobiety**, znajdujące się w towarzystwie uciekły, natomiast mężczyźni odnieśli **szereg ran** Wezwana policja przybyła **dopiero po pół godzinie, gdy hitlerowcy już ulotnili się.**

Na znak protestu 16 rodzin **wyjechało** natychmiast wieczorem z Sopot. z Sopot. Oburzeni postępowaniem **hitlerowców**. Do obecnej chwili **wyjechało** około 50 rodzin.

Zarząd kąpieliska Sopot czyni usilne starania celem zatuszowania powyższego incydentu, obawiając się, że Sopoty opustoszeją.

Należy podkreślić, że wypadki pobicia w Sopotach **dochodzą rzadko do wiadomości publicznej**, bowiem władze policyjne usiłują, bądź terorem **bądź** perswazją lub odszkodowaniem likwidować te zatargi. by nie odstraszyć **kuracjuszów**.

Wybory na kongres sjonistyczny
odbędą się w Łodzi w niedzielę dnia 11 b.m.

W niedzielę, dnia 11 bm. odbędą się w Łodzi — jak i w całej Polsce — wybory delegatów na 20-ty wszechświatowy kongres syjonistyczny. Udział w wyborach biorą syjoniści, posiadacze t. zw. „szekla" syjonistycznego, którzy głosować będą w 8 różnych lokalach, zależnie od miejsca zamieszkania wyborców (miasto zostało w tym celu podzielone na 8 obwodów). Wyborami kieruje specjalna Komisja Wyborcza wyłoniona przez wszystkie ugrupowania syjonistyczne.

Szczególnie ożywioną działalność przedwyborczą wykazuje komitet wyborczy, organizacji syjonistycznej w Polsce (Światowego Zjednoczenia Ogólnych Syjonistów). Na liści tej figurują przywódcy syjonistyczni: dr. Weicman, J. Grünbaum, prof. Z. Brodecki, dr. N. Goldman, dr. Stephen Wise, lord Melchet oraz wybitni działacze syjonistyczni w Polsce: adw. A. Hartglas, dr. J. Rosenblatt, dr. L. Schipper, dr. M. Klejnbaum, M. Limon i inni.

Dorobił się majątku na fałszowaniu złotych rubli

Echa wielkiej afery „chemicznej" w Równem. — Dalsze aresztowania objęły szereg osób. — Za co Dmitrjewski kupił sobie willę

Równe, 8 lipca.

Niedawno donieśliśmy o wykryciu w Równem sensacyjnej afery fałszerskiej, polegającej na „odciąganiu" w drodze chemicznej kruszcu ze złotych monet 5 i 10 - rublowych i puszczaniu ich w obieg jako monety wartościowe.

„Przedsiębiorca" Mikołaj Dmitrjewski (Balińskiego 8), uprawiający ten zyskowny proceder od roku 1931, zdobył w ten sposób przeszło 120.000 zł. Za pieniądze te nabył dwie wille w miejscowości letniskowej Nowostaw pod Równem, place w Równem oraz trudnił się lichwą, pożyczając gotówkę na wysoki procent.

Aresztowanie Dmitrjewskiego zapoczątkowało likwidację sprytnie obmyślonej afery. Wydział Śledczy w Równem, prowadzący dochodzenie w tej niezwykłej sprawie, obecnie aresztował sześciu pośredników i naganiaczy, którymi posługiwał się Dmitrjewski. Są to: Jankiel Trachtenberg (Łączna 8), Nuchim Margulis (Lewinzona 27), Chaim Szkolnik (Szewczenki 45), Sania Bereziński (B. Joselewicza 60), Mates Sojfer (Zdołbunów, Kościelna 35) oraz Szmul Buber (Zdołbunów, Ostrogska 10). Zostali oni na polecenie sędziego śledczego osadzeni w więzieniu pod zarzutem dostarczania Dmitrjewskiemu złotych 5 - rublówek oraz puszczania w obieg monet spreparowanych.

Afera fałszerska zatacza coraz szersze kręgi.

Kronika radiowa

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU RADIOWEGO

W związku z radiowym Wielkim Konkursem Wiejskim redakcja „Pracownika Samorządowego" zorganizowała konkurs dla panów sekretarzy gmin. Konkurs miał na celu rozszerzenie akcji radiofonizacyjnej Polskiego Radja. Wyniki akcji, prezprowadzonej przez pp. sekretarzy, były ogromne. Na terenie prawie każdej gminy wciągnięci zostali do akcji radiofonizacyjnej pp. sołtysi, których pomoc okazała się wielce wydatna. W ostatecznym wyniku konkursu Polskie Radio zyskało 1161 nowych abonentów.

Dnia 3-go lipca odbyło się w redakcji „Pracownika Samorządowego" zebranie jury, które przyznało nagrody uczestnikom konkursu, za największą ilość pozyskanych abonentów, jak również za działalność radiofonizacyjną.

PIEŚNI ESTOŃSKIE.

Wymiana artystyczna pomiędzy Polską a zagranicą rozwija się bardzo pomyślnie. Tym razem, t. j. dnia 9-go lipca poznają polscy radiosłuchacze śpiewaka estońskiego tenora Eedo Karrisoo, który wykona przy akompaniamencie prof. L. Ursteina utwory estońskich kompozytorów. Koncert rozpocznie się o godz. 19.20

PIEŚNI O POLSKIM MORZU.

Dnia 9-go lipca usłyszą radiosłuchacze przez radio o godz. 12.25 pieśni o polskim morzu, w wykonaniu chóru mieszanego „Kasyno" z Siemianowic, pod dyr. Dziemby W programie utwory Nowowiejskiego, Kazury oraz recytacje wierszy o morzu O godz. 20.00 kwartet wokalny i soliści wykonają audycję, w układzie Stanisława Roya p. t. „Z fali na falę". Orkiestra Marynarki Wojennej pod dyr. kpt Dulina przygrywać będzie o godz. 21.00.

PIJALNIA CIECHOCIŃSKA URUCHOMIONA.

W ubiegłą niedzielę w Ciechocinku odbyły się podniosłe uroczystości związane z otwarciem nowoczesnej pijalni, którą wzniesiono według projektu inż. Straszaka, w Głównym Parku Zdrojowym.

W obecności tysiącznej rzeszy kuracjuszów oraz przybyłych przedstawicieli władz państwowych, świata lekarskiego, dziennikarzy i t. p., uroczystego otwarcia dokonał dyr. Wiśniewski, wygłaszając przemówienie, w którym wskazał na stałe inwestycje, jakie przeprowadzane są w poszczególnych zdrojowiskach polskich, a w szczególności w Ciechocinku, gdzie zaprowadzane są urządzenia lekarskie według ostatnich zdobyczy higieny i techniki.

Nowootwarta pijalnia ciechocińska czyni zadość tym wymogom. Jej urządzenia oparte na najbardziej nowoczesnych zdobyczach wiedzy technicznej, umożliwiającej doprowadzenie wody do kanałów czerpalnych w stanie zupełnie nie zmienionym bez zetknięcia się z powietrzem, z tłokami pomp, lub z rezerwoarami.

Czułe termoregulatory regulują automatycznie temperaturę wody ogrzanej elektrycznie, nie pozwalając jej podnieść ani obniżyć od normy ustalonej wskazaniami leczniczymi i uznanej za najbardziej odpowiednią do stosowania.

Również wygląd zewnętrzny pijalni przedstawia się okazale. Całość bogato przybrana w ornamentacje z marmuru i alabastru, jest kompozycją architektoniczną o nowoczesnej strzelistej strukturze, uwieńczonej srebrnym olbrzymim kielichem — symbolem kuracji pitnej.

Ciężko pobił rywala

uwodziciela swej żony. — Sąd skazał Mazeranta na 6 mies, więzienia

Przy drzwiach zamkniętych rozpoznawano wczoraj w sądzie okręgowym charakterystyczną sprawę, zrodzoną na tle zazdrości.

Tło tej sprawy jest następujące: W domu Ignacego Przybyły w Andrzejowie mieszkał od dłuższego czasu pracownik PKP **Stefan Mazerant wraz z żoną Marianną i trojgiem dzieci.** Mazerant całymi dniami bawił poza domem i to stało się przyczyną tragedii małżeńskiej. **Młodą jego żoną zaopiekował się właściciel domu, Przybyła.**

Sąsiedzi zwracali wielokrotnie uwagę mężowi na to co się dzieje w jego domu, nie dawał on jednak temu wiary. Aż pewnego dnia, gdy niespodziewanie wrócił wcześniej, **zastał żonę z Przybyła w niedwuznacznej sytuacji.** Pobił wówczas dotkliwie swego gospodarza i zagroził zemstą, gdyby się to miało raz jeszcze powtórzyć. Przed sąsiadami zwierzał się, że **tylko przez wzgląd na dzieci nie rozstaje się z żoną.**

9 kwietnia, gdy wrócił do domu, **znów zastał tam Przybyłę.** Nie panując nad sobą chwycił jakiś tępy przedmiot i **pobił gospodarza tak dotkliwie, że pogotowie musiało odwieźć go do szpitala.**

Sprawa oparła się o sąd. Po przeprowadzonej rozprawie **Mazerant skazany został za ciężkie uszkodzenie ciała na 6 miesięcy więzienia, biorąc zaś pod uwagę stan jego psychiczny, sąd zawiesił mu karę na przeciąg dwuch lat.** (t)

Inkasent strzelał do dłużniczki

żądając zwrotu... 10 zł. Glezera aresztowano, Wassermanową odwieziono do szpitala

Niezwykłe zajście rozegrało się wczoraj w Ozorkowie. Do żony miejscowego lekarza, p. Heleny Wasserman, zamieszkałej przy ul. Listopadowej 9, **zgłosił się inkasent z Łodzi, Aleksander Glezer** (Główna 44).

Glezer upominał się o zwrot długu dla swej siostry, krawcowej, w wysokości 10 zł. Pani Wassermanowa odmówiła, tłumacząc się chwilowym **brakiem pieniędzy** i obiecując uiścić tę sumę w najbliższych dniach. Wówczas Glezer niespodziewanie **dobył z kieszeni rewolwer i strzelił w jej kierunku pięć razy.**

2 kule trafiły p. Wassermanową w nogi, reszta utkwiła w ścianie.

Na odgłos strzałów zbiegli się sąsiedzi, którzy napastnika rozbroili i związali, wzywając równocześnie policję.

Glezer osadzony został narazie w więzieniu w Łęczycy. P. Wassermanową odwieziono do szpitala w Łodzi. (ig)

Prace nad urządzeniem otoczenia na Sowińcu

Składanie ziemi na kopiec Marszałka przedłużono do 6 sierpnia

Kraków, 8 lipca.

Jak donosiliśmy, **kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu osiągnął już swój szczyt.** Pamiątkowy granit krzeszowicki z wyrytym orłem ułożony został na szczycie, gdzie też ustawiono wysoki maszt. Wszelkie projekty urządzenia balustrad, lampy na maszcie szczytowym itd., nie są aktualne tak długo, jak trwać będzie osiadanie kopca.

Obecnie prowadzone są **prace nad urządzeniem otoczenia**, a mianowicie planu dookoła kopca oraz dojazdu. Poza tym wzniesione zostaną w pobliżu budynki Muzeum Urn, administracyjny oraz ołtarzyk polowy.

Do czasu ukończenia tych prac, co nastąpić może najwcześniej w jesieni 1938 r., nie odbędą się na Sowińcu żadne uroczystości z okazji ukończenia sypania kopca.

Składanie ziemi na kopiec przez pielgrzymki i delegacje przedłużone zostało do dnia 6 sierpnia r. b. W dniu tym poza marszem szlakiem kadrówki, nie odbędą się żadne inne uroczystości.

Bezbolesne porody

Wynalazek profesora uniwersytetu w Sztokholmie

Ze Sztokholmu donoszą, że tamtejszemu docentowi Uniwersytetu Wetterdalowi oraz ginekologowi d-rowi Carlsohnowi udało się dokonać sensacyjnego wynalazku, który ma umożliwić zupełnie bezbolesne porody.

Aparat zawiera specjalną butelkę z narkotykiem, którego większa część *składa się z gazu rozweselającego*, zmieszanego z innymi środkami. Aparat odpowiednio rozdziela dawkę gazu do maski narkotycznej, którą zakłada się kobiecie w chwili pojawienia się bólów porodowych. Po wchłonięciu odpowiedniej dawki narkozy przez rodzącą kobietę, aparat automatycznie się zamyka.

Liczne przykłady zastosowania tego aparatu na klinice sztokholmskiej, wykazały bardzo pozytywne wyniki, przy czym narkoza ta zupełnie nie działa szkodliwie na stan zdrowia pacjentki.

Podobna metoda, jaką wynaleziono obecnie w Sztokholmie, stosowana jest w Anglji już od dwóch lat. Tam używa się mieszanki powietrza rozrzedzonego gazem rozweselającym.

Fundusz Obrony Morskiej jest równy Funduszowi Obrony Narodowej



TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś w piątek, teatr nieczynny.

W sobotę i w niedzielę o godz. 9-ej wiecz. komedja Jerzego Feydeau „Dudek". Publiczność bawi się doskonale, oklaskując sztukę i wykonawców z Chojnacką, Gosławską, Skrzydłowską, Tymowską, Hierowskim, tem, Winawerem i reżyserem H. Szletyńskim czele. Ceny zniżone.

TEATR LETNI przy ul. Piotrkowskiej 94.

Podobnie jak w Warszawie świetna Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru" w wybornej przeróbce Juljana Tuwima skała ogromny sukces również w Łodzi.

„Żołnierz królowej Madagaskaru" grany codziennie o godz. 9-ej wiecz. z Mrozińską, Ankwicz, Dąbrowską, Dunajewską, Połomską, Sykulską, Modrzeńskim, Gurynowiczem, nem i reżyserem sztuki K. Tatarkiewiczem w lach głównych. Ceny zniżone.

WYSTĘPY IDY KAMIŃSKIEJ Z JEJ ZESPOŁEM W TEATRZE „SCALA".

Występy Idy Kamińskiej z jej zespołem szą się nadal zasłużonym powodzeniem. „Tajemnica Lekarska" grana będzie jeszcze przez dni.

W sobotę po południu grana będzie po nach popularnych sztuka J. Perlego „Nowi dzie", w niedzielę zaś po poł. sztuka „Madame X".

KONCERT W HELENOWIE.

W niedzielę, dnia 11-go lipca b. r. o godz. nie 9 wieczorem wystąpią z jedynym koncertem słynni artyści Józef Kołodny i Chana Grosberg. Wykonany zostanie program p. t. „Niszt tracht, Nor Gełacht".

Bilety w przedsprzedaży po 80 gr. do nabycia w kasie Filharmonii, a w dniu koncertu w kasie Helenowa po zł. 1.09.



PIĄTEK, dnia 9-go lipca 1937 r.

6.15—6.18: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.18—6.38: Gimnastyka. 6.38—7.00: Muzyka 7.00—7.10 Dziennik poranny. 7.10—8.00 Muzyka (płyty). 8.00—11.57: Przerwa 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warsz. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—12.20 Parę informacyj. 12.20—12.25: Program na dzisiaj 12.25—13.00: „O polskim morzu" pieśni w wykonaniu chóru mieszanego „Kasyno" z Siemianowic pod dyr Dziemby (z Katowic). 13.00—13.55: Przerwa. 13.55—15.00 Melodie z filmów dźwiękowych (płyty). 15.00—15.05: „Jak spędzić święto?" — poradzi Ludwik Szumlewski 15.05—15.42: Muzyka salonowa (płyty). 15.42—15.45: Łódzkie wiadomości giełdowe. 16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.15 Rozmowa z chorymi — ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa) 16.15—16.45: Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Mandolinistów im. Moniuszki w Wełnowcu pod dyr. Kazimierza Korczaka. 16.45—17.00: Reportaż Romana bowicza z Wystawy Paryskiej.

17.00—17.50: Polska Kapela Ludowa Dzierjanowskiego Transm. z Parku Zdrojowego w Nałęczowie.

17.50—18.00: „Rozmaryn" — pogadanka głosi January Kołodziejczyk.

18.00—1.15: „Nowości techniczne" — Wacław Gawroński.

18.15—18.45: Koncert w wykonaniu Franki rini — śpiew, akompaniament Karol franek (z Katowic).

18.45—18.50: Wiadomości sportowe lokalne.

18.50—19.00: Pogadanka aktualna.

19.00—19.20: Rapsodie Debussy'ego (płyty).

19.20—19.50: Recital śpiewaczy Eedo Karrisoo tenor.

19.50—20.00: Wiadomości sportowe

20.00—20.45: „Z fali na falę" — audycja w układzie Stanisława Roy'a, w wykonaniu kwartetu wokalnego i solistów (z Poznania).

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Pogadanka aktualna.

21.00—21.45: Koncert Orkiestry Marynarki Wojennej pod dyr. kpt. Aleksandra Dulina (z Gdyni przez Toruń).

21.45—22.00: „Lublin", poemat Józefa Czechowicza (kwadrans poetycki). Wykonawcy:

22.00—22.50: Koncert solistów. Tatiana Nollerna Kaszoska — fortepian, Mazurkiewiczowa — śpiew.

22.50 — 23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy.

23.00—23.30: Pół godziny revellersów (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 DROITWICH: Melodie filmowe (transmisja z Ameryki).

20.30 PARIS P.T.T.: Koncert symfon. z Vichy

21.00 LONDYN Reg.: „Sinobrody" — opera komiczna Offenbacha.

21.00 RADIO PARIS: Koncert laureatów Konserwatorium.

21.15 SZTUTGART: Koncert na skrz. i ork. D-dur Beethovena.

21.40 MEDIOLAN: Współczesna muzyka amerykańska.

21.50 BUDAPESZT: Koncert ork. operowej

23.00 RADIO PARIS: Koncert nocny

WIĘCEJ MIEJSCA DLA ŻYWYCH!

Za złudzenia trzeba płacić. — Fatalne skutki odosobnienia gospodarczego i kulturalnego.—O nową Ligę Narodów

Jeśli zbrojenia mają w zasadzie cele polityczne na widoku, to nie ulega wątpliwości, że zarówno w krajach zasobnych, jak Ameryka i Anglia, jak i w krajach ubogich, w rodzaju Niemiec lub Italii, **dają one doskonałe rezultaty na polu gospodarczym.**

Po długim zastoju, grożącym nieobliczalnymi komplikacjami socjalnymi, jakby nowe życie wstąpiło w skostniałe ogniwa mechanizmu produkcyjnego. Fabryki otrzymały zamówienia, bezrobotni znaleźli pracę. Kapitałów obrotowych nie brak, rentierowi występują... odciski na palcach od obcinania kuponów.

A jednak nie można sobie przecież wyobrazić działalności bardziej nieproduktywnej. O istotnej rentowności oczywiście mowy być nie może. Pomijając nawet rentowność **przyznać trzeba, że się cykl produkcyjny źle zamyka.** Kto właściwie w końcu te zamówienia ureguluje, kto za nie zapłaci? Odbiorcą jest w każdym wypadku państwo, ale jest to odbiorca fikcyjny, **gdyż nie posiada on własnych środków dla pokrycia nieproduktywnych i nierentujących dóbr.**

Jedynym źródłem, z którego państwa mogą czerpać dochody na pokrycie wydatków zbrojeniowych, to **kieszeń ich obywateli.** W praktyce otrzymujemy dosyć jednostajną mozaikę **podatków, pożyczek i dewaluacyj.** Rezultat jest zawsze ten sam: **iluzja zarobków.**— Wprawdzie iluzja ta, jak widzimy, wystarczy do wprawienia w ruch kół rozpędowych, i to wiele bardzo znaczy. Nie ulega atoli wątpliwości, że jeśli ludzkość w najbliższym czasie nie przystąpi do rozwiązywania zadań bardziej racjonalnych, to dobroczynne skutki wspomnianych iluzyj wkrótce się wyczerpią. Zostaną wykonane najśmielsze programy czteroletnie czy pięcioletnie, przytępi się z pewnością efektowna błyskotliwość przemysłowej buchalterii publicznej, nastąpią **przykre terminy płatności i otrzeźwienie może być fatalne.**

Za wcześnie jest, zrzeszta, mówić o otrzeźwieniu, gdyż po nagromadzeniu naj bardziej udoskonalonej broni, **mogą się znaleźć okazje praktycznego jej zastosowania,** a to stanowczo będzie o wiele gorsze, niż niewykorzystanie z takim trudem zdobytych maszyn niszczycielskich i skazanie ich na powolne rdzewienie.

Ale pracować trzeba, **trzeba tworzyć preteksty do pracy.** Czyż nie należałoby jednak szukać w pierwszej linii zadań produkcyjnych? Staje się z każdym dniem bardziej jasnym, że autarkia prowadzi tylko do ubóstwa i ograniczania spożycia, że **w wieku naszym problemy gospodarcze nie mogą być rozwiązywane w granicach jednego państwa,** że odosobnienie działa także destrukcyjnie pod względem kulturalnym. Muszą obiegać dobra i trzeba wymieniać myśli, inaczej człowiek cofa się do średniowiecznych mroków.

Mają nprz. Niemcy nadmiar artykułów przemysłowych i maszyn, cierpią natomiast na niedobór surowców i artykułów spożywczych. Rosjanie przeciwnie, mają lub z łatwością mogą mieć nadmiar surowców i artykułów żywnościowych, brak im natomiast maszyn i artykułów przemysłowych. Nic, oczywiście, rozumniejszego, jak przystąpić do wymiany tych nadmiarów z każdej strony.

Jeśli jednak w obecnych warunkach pozostawić Niemców z Rosjanami sam na sam, to skończyłoby się mimo chwilowego antagonizmu, rzekomo ideowego, powstaniem koalicji, jakiej świat dotychczas nie widział. Ale są przecież i inne zadania. Są ubogie Chiny, potrzebujące inwestycyj, jest niewyzyskana Ameryka Południowa, mogąca dać pomieszczenie i chleb milionom emigrantów, są wreszcie **kolonie,** tak źle jeszcze zagospodarowane.

To nie wszystko. W samej nawet prze bogatej Ameryce Północnej pozostaje bardzo wiele do zrobienia. W obronie rolnictwa zbudowano wielką tamę na rzece Tenersee. Ale dla jakiego takiego uregulowania gospodarki wodnej, **należy zbudować podobne tamy w dolinach siedmiu innych rzek.** I na to trudno się jakoś zdecydować najbogatszemu w świecie krajowi. A wszak bezrobotnych nie brak i w skarbcu państwowym przechowuje się 12 miliardów dolarów w złocie, więc i kapitałów również nie brak. Nagromadzone skarby złote nie w całości wprawdzie należą do państwa, ale **wszak i prywatne kapitały szukają zajęcia, muszą go szukać, jeśli nie chcą zginąć.** A są to w każdym razie zadania wdzięczne i produkcyjne, w innym zupełnie sensie, niż fabrykacja broni.

W przeludnionych krajach duszą się miliony istot w ciasnocie i pauperyźmie. Są jednakże kraje na świecie, w których brak jest ludzi i rąk do pracy dla eksploatowania dóbr naturalnych. W bogatej z natury Brazylii nprz. przypada na kilometr kwadratowy mniej niż 4 osoby zaludnienia. W tym wielkim i bogatym kraju, w którym miejsca napewno nie brak, rozlega się zawleczone z zagranicy hasło: **Brazylia dla Brazylijczyków.**

Powstaje przeto pytanie, **czy w interesie gatunku ludzkiego nie należy przezwyciężyć przerostów nacjonalistycznych.** Trudno i darmo, ale wiele problemów, wobec których stanęła zbiedzona ludzkość, nie znajduje rozwiązania w ramach państwowych, należy ich więc szukać w płaszczyźnie międzynarodowej.

Gdyby nie istniała Liga Narodów, należałoby ją stworzyć, ale także wyposażyć w odpowiednią egzekutywę.

S. I.

Ciągnienie Pożyczki Inwestycyjnej

Wczoraj w trzecim dniu ciągnieniu Pożyczki Inwestycyjnej II emisji padły następujące wygrane:

(Pierwsza liczba oznaczana nr. serii, druga — nr. obligacji):

Wygrane po **500 zł.**: 19—50 91—49 124—27 196—43 198—25 285—25 288—3 321—8 449—43 461—43 500—8 683—8 721—49 719—25 747—25 837—27 881—8 980—27 1015—50 1029—8 1037-17 1096—25 1128—8 1201—18 1213—50 1335—17 1430—25 1449—33 1509—3 1529—50 1598—50 1723—8 1810—43 1852—49 1836—27 1843—49 1874—27 1954—3 2000—50 2047—49 2085—18 2092—25 2173—33 2339—43 2313—27 2334—25 2345—49 2346—3 2582—27 2611—43 2630—27 2655—49 2708—17 2742—33 2783—17 2833—17 2948—17 3072—43 3075—47 3110—33 3144—17 3181—49 3219—17 3401—27 3410—27 3434—33 3523—18 3690—27 3703—50 3724—25 3837—18 3848—49 3951—49 4038—33 4117—18 4133—25 4152—33 4189—17 4288—50 4348—25 4349—17 4432—33 4448—27 4542—49 4614—49 4604—50 4638—50 4649—18 4731—17 4734—43 4792—33 4833—25 4977—25 4983—33 5006—25 5065—17 5084—43 5230—50 5235—33 5295—18 5383—33 5445—25 5450—49 5495—50 5519—18 5547—8 5563—49 5612—18 5619—50 5669—17 5676—33 5707—33 5766—43 5861—50 5969—33 6005—8 6073—27 6199—3 6273—18 6281—17 6336—43 6379—8 6389—33 6391—50 6487—33 6495—43 6575—17 6716—18 6720—27 6800—50 6896—43 6950—33 7185—43 7229—3 7290—18 7332—3 7368—33 7458—3 7535—33 7626—33 7662—50 7709—25 7760—25 7839—17 8051— 17 8092—3 8162—18 8168—33 8180—43 8199—50 8212—3 8223—8 8310—50 8359—17 8401—18 8445—27 8464—18 8476—18 8540—25 8596—33 8607—49 8661—43 8750—27 8873—8 8821—49 8825—50 8836—33 8855—43 8869—50 8855—8 8941—33 8994—3 9231—43 9295—33 9310—8 9338—33 9540—18 9602—3 9611—49 9667—43 9737—25 9746—33 9810—27 9825—8 9939—33 10083—33 10119—33 10154—49 10168—27 10243—8 10335—3 10344—49 10344—33 10368—8 10400—25 10462—18 10521—18 10527—8 10588—3 10868—49 10943—17 11010—49 11028—8 11o63—27 11141—8 11161—18 11201—43 11233—27 11329—43 11334—33 11335—17 11384—3 11464—33 11484—25 11496—33 11537—25 11572—3 11659—25 11671—49 11752—33 11799—33 11845—33 11922—33 12025—50 12044—18 12065—27 12129—3 12302—49 12366—33 12528—49 12541—27 12782—18 12822—27 12856—33 12934—8 12937—25 12968 — 17 12977 — 25 13131 — 50 13216 — 33 13337 — 18 13381 — 25 13390 — 18 13410— 3 13432— 8 13442—33 13503—33 13508— 3 13620— 8 13744— 3 13845—33 13960—33 14088—49 14120—27 14204—43 14244— 3 14247—43 14270—18 14382—50 14424—33 14475— 3 14568—33 14622—33 14632—49 14846—18 14894—50 14912—27 14996—27 15175—18 15199—18 15261— 3 15295—17 15592—33 15595— 3 15708—50 15743—17 15852— 8 15973— 3 16068—25 16104—25 16217— 3 16318—50 16392—33 16573—33 16590—33 16595— 3 16681—25 16694— 3 16740—49 16827—33 16836—43 16882—18 16980—33 16981—50 17017— 8 17071—43 17323— 3 17333—33 17369—49 17435—50 17447—33 17524—18 17524—18 17543—43 17545— 8 17926—43 17941—27 17984—33 18123—33 18154—33 18182—33 18178— 8 18253— 3 18266—27 18291—17 18371—49 18429—33 18448—33 18586— 3 18598—33 18622—17 18629—17 18606—49 18694—25 18699—50 18922—27 19049—18 19112—50 19138—17 19267—49 19335— 8 19371—25 19403—17 19420—50 19659— 8 19701—25 19812—49 19850—18 19859—49 19907—33 20238—43 20270—33 20281—18 20294—50 20415—25 20556—33 20678—17 20818—43 20829—25 21011—43 21024—17 21106—43 21195—33 21132—17 21198—17 21270— 8 21392— 8 21496—43 21519—17 21530—43 21589—27 21585— 8 21643—27 21698—18 21844—50 21888—43 21936—27 22042— 9 22055— 8 22085— 8 22267—18 22295—27 22383—43 22394—25 22558—27 22599—33 22618— 3 22695—17 22708—25 22780— 3 22832—50 22839— 3 22967—33 22975— 8 22995—17

Nasz reporter zanotował...

Prakseda Muchacz, zamieszkała przy ulicy Wólczańskiej 241, napiła się w celach samobójczych kreozotu, zmieszanego z jodyną. Po udzieleniu jej pierwszej pomocy lekarz pogotowia odwiózł ją do szpitala. Przyczyna desperackiego kroku — złe pożycie małżeńskie.

***

Wczoraj rano w bramie domu przy ulicy Limanowskiego 163 przechodnie znaleźli nieprzytomnego mężczyznę. Lekarz pogotowia stwierdził zatrucie kwasem solnym i odwiózł desperata do szpitala. Nazwiska jego oraz przyczyny targnięcia się na życie narazie nie ustalono.

***

W mieszkaniu przy ulicy Okopowej 18 usiłowała pozbawić się życia przez wypicie roztworu z alonalem 27-letnia Olga Kwaśniewska Odwieziono ją do szpitala. Podkreślić należy, że Kwaśniewska przed czterema tygodniami już raz targnęła się na życie, wypijając jodynę.

***

W zakładach przemysłowych Widzewskiej Manufaktury, w czasie pracy oblał się wrzącym ługiem robotnik, Jan Kopania (Niciarniana 29). W ciężkim stanie odwieziono go do szpitala. Ma on dokliwie poparzoną twarz, klatkę piersiową i nogi.

***

Drugi nieszczęśliwy wypadek przy pracy zdarzył się również w Widzewie, w Niciarni. Robotnik Feliks Kazimierczak spadł z rusztowania i złamał nogę i rękę. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala okręgowego.

***

Na szosie Zgierskiej, w pobliżu Radogoszcza, na przechodzącą Józefę Klem najechał rowerzysta. Klemowa padając doznała licznych obrażeń ciała. Rowerzysta w obawie przed odpowiedzialnością umknął

***

Wczoraj nad ranem na przechodzącego szosą Brzezińską Władysława Ludwisiaka napadł jakiś osobnik i zadał mu cios nożem w plecy. Rannego odwieziono do szpitala w Radogoszczu. Twierdzi on, że napastnika nie zna.

Utonął policjant w stawie przy ul. Milionowej

W stawie przy zbiegu ulic Milionowej i Przędzalnianej, utonął wczoraj posterunkowy z IX komisariatu, Konstanty Nalepa.

Jak się okazało, dostał on kurczów w chwili, gdy przepływał nad największą głębią i natychmiast poszedł na dno. Straż ogniowa wyłowiła jego zwłoki.

Nalepa osierocił żonę i troje dzieci.

(ig)

B. starosta kartuski aresztowany

Na polecenie urzędu prokuratorskiego aresztowany został ostatnio, w wyniku prowadzonych od dłuższego czasu dochodzeń, b. starosta kartuski Czarnocki, który ostatnio przydzielony został w charakterze radcy do urzędu wojewódzkiego w Toruniu.

Aresztowanie starosty Czarnockiego wywołało wielkie wrażenie na całym Pomorzu. Czarnocki ma za sobą długą karierę administracyjną. Przez 10 lat był on starostą w Nieświeżu.

Dochodzenia prowadzi sędzia śledczy sądu okręgowego w Gdyni.

Pędrak przewieziony do Piotrkowa

Skazany w ubiegłym tygodniu na karę dożywotniego więzienia Josek Pędrak, zabójca St. Barana, został przewieziony pod silną eskortą do więzienia w Piotrkowie i osadzony w osobnej celi, gdzie będzie przebywał do rozprawy apelacyjnej, która odbędzie się najwcześniej na początku jesieni.

OSTATNIE WYDARZENIA W SOWIETACH.

Na zaproszenie zarządu okręgowego Związku Rezerwistów redaktor ppor. rez Jan Otmar wygłosi dziś, dnia 9-go lipca o godz. 19.30 w sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej Nr 16 odczyt p. t. „Ostatnie wydarzenia w Sowietach".

Ze względu na aktualny temat jak i osobę prelegenta odczyt ten wzbudził zrozumiałe zainteresowanie

Wstęp na odczyt za zaproszeniami, które otrzymać można w zarządzie okręgowym Związku Rezerwistów, ul. Kilińskiego 49, tel. 17-000.

Zmasakrowane zwłoki na stoku Giewontu

Straszna śmierć turystki, która podczas spinaczki runęła w przepaść

Zakopane, 8 lipca.

Wczoraj około godz. 13-ej pasterze, pasący owce w dolinie Białego, spostrzegli leżące na stromym stoku Giewontu nad doliną Białego **ciało jakiejś turystki**

Zawiadomione o odkryciu Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe wysłało niezwłocznie na miejsce ekspedycję, która w godzinach popołudniowych dotarła do miejsca katastrofy, gdzie znalazła strasznie zmasakrowane **zwłoki kobiety.**

Jak zdołano stwierdzić, ofiarą wypadku jest **śp. Emilia Kleminek, licząca lat 40, urzędniczka prywatna z Przysieka, która wspinając się północną ścianą Giewontu, spadła w przepaść około 180 mtr. głębokości, ponosząc śmierć na miejscu.**

Ponieważ turystka szła samotnie, nie da się ustalić bezpośredniej przyczyny katastrofy, jak również momentu, w którym wypadek się zdarzył.

Zwłoki zniesiono na Kalatówki, skąd zostały przetransportowane do Zakopanego.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 9 lipca 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Frank wyzwolony

„Wyzwolenie" franka od więzów parytetu granicznego — uczyniło kwestję jego przyszłości przedmiotem powszechnego zainteresowania w świecie.

Pozycja techniczna franka zależy w tej chwili, jak sądzić można z nadchodzących z Francji sprawozdań gospodarczych — wyłącznie od sytuacji skarbu. Aktualna sytuacja skarbu zadecyduje więc zapewne o dalszym rozwoju kursu.Dewalucja n abiera cech operacji przede wszystkim fiskalnej obliczonej na zysk drogą zabierania Bankowi zysku nominalnego na zapasie kruszcowym

Deficyt budżetu zwyczajnego a także nadzwyczajnego, (który zresztą we Francji w gruncie rzeczy w dużej części jest również zwyczajnym—szacowany jest do końca bieżącego roku na 25 miliardów franków.

Rząd pożycza w Banku Francji teraz na pokrycie częściowe tego deficytu — 15 miliardów. Liczy na spłatę tej pożyczki z zysku dewaluacyjnego osiągniętego na zapasie złota Banku. Dla wyrównania pożyczki tą drogą trzeba zdewaluować franka do parytetu mniej więcej 5 franków za 1 złotego.

Jeżeli rządowi Chautemps'a powiedzie się odrazu — to dewaluacja może okazać się wystarczającą. Powodzenie zależy od zdobycia zaufania kapitalistów, którzy ciągle jeszcze kontynuują swój lokaut, trzymając wielkie kapitały zagranicą. Jeżeli nastąpiłaby repatriacja kapitałów uciekinierskich — nastąpiłaby obniżka stopy rynkowej we Francji umożliwiająca rządowi konwersję długów, których dzisiejsza obsługa pochłania około połowy całego budżetu zwyczajnego.

Z kolei poniechanie „lokautu" kapitalistów zawisło zapewne od polityki gospodarczej, a przede wszystkim — socjalnej nowego rządu. Ceną zaś zdobycia zaufania może być tylko umiarkowanie społeczne. (Pamiętajmy jednak, że Bonnet zapewniał, iż nic nie będzie uczynione kosztem poziomu życiowego ludu).

W każdym razie mało jest prawdopodobieństwa, aby dewaluacja nabrała cech panicznych. „Trójporozumienie" walutowe w dalszym ciągu i niezmiennie stoi za Francją, uznając dewaluację za wymuszoną okolicznościami, a nie za akt napaści walutowej: fundusze wyrównawcze Stanów i Anglii okażą przypuszczalnie wydatną pomoc.

Jaki poziom stabilizacyjny jest w opisanych warunkach przewidywany? O proroctwa w tych rzeczach trudno, ale naogół sądzą, że imponderabilia są raczej — za Chautemps'em, a nie przeciw niemu. ANGIELSCY SPECE, KTÓRYM NAJŁATWIEJ WIERZYMY PRZEPOWIADAJA KURS NIE WIELE NIŻSZY NIŻ 1 Ł= 150 FR. TO ZNACZY FRANK RÓWNY OKOŁO SZEŚCIU ZŁOTYM.

Dr. A. Z.

Anglia obniża cło
na półfabrykaty żelazne i stalowe

Londyn, 8 lipca.

(Pat) — Angielskie min. skarbu zdecydowało na czas od 7 lipca r. b. do 31 marca 1938 r. obniżyć do 12.5 proc. cło przywozowe na niektóre półfabrykaty żelazne i stalowe. Za wyjątkiem żelaza kutego i lanego.

Cło na import wspomnianych wyrobów, na wwóz których uzyskane zostały zaświadczenia kontyngentowe wraz ze świadectwem pochodzenia wynosi 2.5 proc. od wartości towaru.

Walne zebranie
zrzeszenia interesantów handlu bawełną

W dniu dzisiejszym odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków zrzeszenia interesantów handlu bawełną w Gdyni. Zebranie to odbędzie się w tutejszej Izbie przemysłowo-handlowej z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawy związane z kupnem parceli pod budowę specjalnego gmachu w Gdyni.

2) Upoważnienie zarządu zrzeszenia do wykonania budowy gmachu w Gdyni.

3) Upoważnienie zarządu do przyjęcia subwencji od ministerstwa przemysłu i handlu oraz od zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Łodzi.

4) Sprawy uchwalenia wysokości składek członkowskich oraz zmiany statutu zrzeszenia interesantów handlu bawełną.

Za doznaną przysługę od p. K. F. składa 10.- zł. na pogorzelców Z. B.

Sezon letni w przemyśle jedwabnym
miał przebieg bardzo niepomyślny. — Duże zwroty i ciężkie warunki płatności. — Widoki eksportowe

Przebieg tegorocznego sezonu letniego w przemyśle jedwabnym był bardzo niepomyślny. — Dobre rezultaty sezonu letniego w r. 1936, niewielkie pozostałości zeszłorocznych towarów letnich oraz spodziewany wzrost konsumcji spowodowały, że przemysł jedwabny rozbudował ogromnie produkcję. Rezultaty tego były fatalne.

Obecnie na czoło zagadnień w przemyśle jedwabnym wysunęła się **sprawa zwrotów, które w tej branży przybrały rozmiary wprost katastrofalne.** Szczególnie dużo w r. b. przemysł jedwabny wyprodukował towarów drukowanych, spodziewając się znacznego zwiększenia popytu na nie, tymczasem bardzo dużo towaru pozostało na składach, fabrykanci postanowili **ramszować,** co w dużym stopniu wpłynąć musiało na rozmiary zwrotów.

Wszelkie próby nie przyjmowania zwrotów, jakie początkowo usiłował zastosować przemysł, **okazały się zawodne** Nie pomogły tu nawet **rozjazdy** po całym kraju pełnomocników przemysłu, którzy zostali rozesłani **celem zapoznania się na miejscu z sytuacją odbiorców.** Po ich powrocie do Łodzi, okazało się, że **nie przyjmowania zwrotów należy zaniechać.**

W tym stanie rzeczy na największe trudności natrafia dzisiaj przedewszystkiem **inkaso.**

Warunki płatności są poprostu dowolne. Weksle 6—8 miesięczne są obecnie zjawiskiem powszechnym, nierzadko terminy płatności przeciągają się do roku i dłużej.

Jeżeli chodzi o **ceny,** to na początku sezonu skalkulowane były normalnie, **pod wpływem jednak zwrotów, producenci zmuszeni są je obliczać zupełnie inaczej.** Za towar, który na początku sezonu producent otrzymywał np. zł. 4.20, 4.50, obecnie niejednokrotnie przyjąć musi z oczywistą stratą 3 zł.

Nie najgorzej rozwija się natomiast w r. b. **eksport** wyrobów jedwabnych. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, **że nasz przemysł jedwabny zdołał zdobyć szereg nowych rynków zagranicznych.** Poczynania eksportowe przemysłu jedwabnego napotykają jednak na pewne trudności formalne, które muszą być usunięte.

Eksport Łodzi do Egiptu
Przedstawiciele firm egipskich pertraktują z przemysłowcami

Ostatnio bawili w Łodzi przedstawiciele szeregu firm importowych w Egipcie, którzy nawiązali stosunki handlowe z firmami eksportującymi tkaniny bawełniane i wełniane na wspomniany rynek.

Wzrost zainteresowania ze strony egipskich firm handlowych okręgiem łódzkim, jako źródłem zakupów tłumaczyć należy wynikami, osiągniętymi w zakresie eksportu w ostatnim półroczu przez przemysł łódzki. Jak wynika z danych cyfrowych **przekraczający 2 i pół mil. zł. eksport tkanin bawełnianych z okręgu łódzkiego skierowany został w ciągu ostatniego półrocza w 45% do Egiptu.** Wzrost cen surowca na początku r. b. skłonił firmy polskie do podwyższenia swych cenników, co przypadło jenak na okres wzmożonej działalności eksportowej przemysłu włoskiego na rynku egipskim. **Przemysł włoski bowiem po zakończeniu sankcji oraz wojny abisyńskiej wszczął usilną propagandę oraz wzmógł swą akcję penetracyjną na częściowo utraconym w ciągu 1936 r. rynku egipskim, oferując towary po cenach bardzo niskich, podobnie jak to czyni na rynku południowo - afrykańskim.** Dlatego też firmy egipskie delegowały swych przedstawicieli do Łodzi celem zbadania ewent. możliwości powrotu do cen z przed 1937 r.

Osłabienie dolara na giełdach
spowodowane przez odpływ kapitałów francuskich

Giełda londyńska poważnie zainteresowała się w dniu 7 bm. wahaniami dolara amerykańskiego, który przejściowo osłabł nawet do 4.96 2/3 i został nieco podtrzymany interwencją angielskiego funduszu walutowego.

Ogólna opinia na temat osłabienia dolara idzie w kierunku uznania za zasadniczy powód przybierającego na sile odpływu z Ameryki krótko-terminowych kapitałów francuskich. Polecenia sprzedaży dolarów z tego tytułu nagromadziły się w ciągu dwuch dni świąt bankowych w St. Zjednoczonych i zaważyły na notowaniach wczorajszych i dzisiejszych.

Koła dobrze poinformowane przewidują wzmożony odpływ kapitałów francuskich, głównie jednak z rynku amerykańskiego nie zaś angielskiego, gdyż kapitaliści francuscy zaczynają wyrażać ostatnio pewne obawy na temat rozwoju sytuacji na amerykańskim rynku pieniężnym.

Po raz pierwszy od szeregu miesięcy złoto notowane było w Londynie o 1 pens na uncji powyżej parytetu amerykańskiego. Obrót złotem był w dniu 7 bm. minimalny.

Kurs dolara poprawił się
Zmiany na rynku dewizowym po deprecjacji franka

Warszawa, 8 lipca.

(Pat) — Dewiza na N. Jork wykazała w dniu dzisiejszym na wszystkich giełdach wyraźną zwyżkę po wczorajszym osłabieniu. Zważywszy, że spadek dolara przypisywano wzmożonej podaży tej waluty ze strony kapitalistów francuskich oraz skoncentrowaniu się tej podaży na jeden dzień z uwagi na amerykańskie święta giełdowe — dzisiejsze wzmocnienie tłomaczone jest rozłożeniem się podaży dolara w sposób bardziej normalny.

Ujawniające się jednak rcwnocześnie osłabienie franka — mimo, że b. nieznaczne, jednak następujące po tygodniu tendencij zwyżkowej — zdaje się wskazywać, że dotychczasowa tendencja na rynku dewizowym po deprecjacji franka uległa zmianie.

Długi państwowe Polski

Według danych ministerstwa skarbu ogólne długi państwowe Polski na dzień 1-go kwietnia 1937 roku wynosiły 4.729.831.388 złotych, wobec 4.659.710.669 zł. na dzień 1 października 1936 roku, wzrosły więc w okresie półrocznym o 70.120.719 zł. — Długi wewnętrzne zwiększyły się z 1.738.683.752 do 1 752.474.034 zł., czyli o 13.790.282 zł., a długi zagraniczne z 2.921.026.917 zł. do 2.977.357.354 zł., a więc 56.330.457 zł.

W dziale długów wewnętrznych widzimy wzrost długów emisyjnych o 17.273.064 zł. do kwoty 1.382.884.628 zł. W dziale tym powiększyły się długi z tytułu 3 proc. renty ziemskiej (o 7.2 milj. do 36 milj zł) i 4 proc. renty złotej (o 13.3 milj.) do 51.6 milj. zł.), a zmniejszyło się zadłużenie z tytułu 10 proc. poż. kolejowej, 4 proc. 5 proc. poż. konwersyjnej kolejowej, 5 proc. premiowej pożyczki inwestycyjnej, 5 proc. pożyczki konwersyjne, 5 proc. premiowej pożyczki dolarowej i innych.

Długi nie emisyjne zmniejszyły się ogółem o 3.482.782 zł. do kwoty 369.589.405 zł.

Zagraniczne długi emisyjne spadły łącznie o 16.076.963 zł. do kwoty 727.499.616 zł. Przyczyniła się do tego dość znaczna spłata 7 proc. pożyczki włoskiej i 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej oraz 8 proc. pożyczki dolarowej z 1925 r. t. zw. „Dillonowskiej".

Zadłużenie wobec rządów państw obcych zmniejszyło się o 25.590.100 złotych do kwoty 1.813.866.322 zł. wskutek dokonanych spłat, jak i też ze względu na spadek kursu niektórych walut zagranicznych.

Długi likwidacyjne (po byłej monarchii austro-węgierskiej) utrzymały się na niezmienionym poziomie 324.635.916 zł.

Inne długi wzrosły o 97.997.500 zł. do kwoty 111.355.500 zł. Przyczyną tak silnego wzrostu jest wpływ drugiej transzy pożyczki francuskiej w kwocie 405 miljonów franków (czyli 98.2 miljony zł.) dla Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego na dokończenie budowy magistrali węglowej Śląsk — Gdynia.

Podział przędzy bawełnianej

W dniach ostatnich odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi posiedzenie, na którym dokonane zostały przydziały kontyngentów przędzy zagranicznej zarówno bawełnianej, jak i wszelkich innych gatunków, a więc czesankowej, zgrzebnej i t. d.

Japonia chce przystąpić
do układu monetarnego trzech mocarstw

Tokio, 8 lipca.

(Pat) — Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagr. oświadczył przedstawicielowi ag. Havasa, że **Japonia jest w zasadzie gotowa przystąpić do układu monetarnego trzech mocarstw, lecz że dotychczas nie otrzymała w tym względzie konkretnych propozycyj.**

Fundamentem polityki japońskiej jest powrót do wolnych obrotów i obniżka taryf celnych. Japonia gorąco pragnie dojść do tego celu drogą uprzedniego osiągnięcia międzynarodowej stabilizacji monetarnej. Przystąpienie Japonii do układu trzech mocarstw będzie przedewszystkim zależało od warunków, jakie zostaną Japonii zaofiarowane.

Japońskie koła gospodarcze są zdania, że ujemny bilans płatniczy i ciągły w ostatnich czasach wywóz złota z Japonii niekoniecznie mają doprowadzić w bliskiej przyszłości do dalszej deprecjacji jena.

Obecny zapas złota Japonii ma wartość przeszło półtora miliarda jen papierowych. Wzrastająca zaś produkcja złota, pozwoli w ciągu paru lat jeszcze na wyrównanie deficytu bilansu płatniczego. — Istnieje przekonanie, że bardziej wskazane jest posiadanie poważnych zasobów surowców na wypadek wojny niż zapasu złota. Te same koła uważają, że dalsza deprecjacja jena mogłaby zmniejszyć zdolność nabywczą Japonii w zakresie surowców.

Giełda

Giełda pieniężna

Warszawa, 8 lipca.

[…] dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-[…]wej w Warszawie tendencja dla dewiz [by]ła utrzymana, przy obrotach ograniczonych. [Not]owano: Amsterdam 290.80, Bruksela 89.15, [Lon]dyn 26.20, Nowy Jork 5.28,63, Nowy Jork [kab]el 5.29, Paryż 20.15, Praga 18.42, Sztok[hol]m 135.10 Zurych 121, Bank Polski płacił za [dol]ary amerykańskie 5.26,50, kanadyjskie — […]50, floreny holenderskie 289.80, franki fran[cu]skie 20.25, szwajcarskie 120.50, belgi belgij[skie] 88.90, funty angielskie 26.11, palestyńskie […]90, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie […], duńskie 116.40, norweskie 130.95, szwedzkie […]45, liry włoskie 21.60, szylingi austriackie […]50, marki fińskie 11.20, niemieckie 132, nie[mi]eckie w srebrze 141.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była […], przy dużym zapotrzebowaniu. Więk[sz]ych obrotów dokonano akcjami Banku Pol[ski]ego i metalurgicznymi. Notowano: Bank Pol[ski] 100—100.25 Bank Handlowy 15, Cukier— […]75—30, Węgiel 21..75—21.50, Lilpopy 47 […]100), Ostrowieckie 26 (+100), Staracho[wi]ce 29.75—30 (—125). Tranzakcje dokonane a […]towane: Rudzki 5.75.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów [pro]centowych zarówno państwowych jak i pry[wat]nych tendencja była niejednolita, przy więk[sz]ych obrotach 4 i pół proc. pożyczką we[wnę]trzną i 5 proc. Warszawy now. Notowano. [… p]roc. inwestycyjna I em. 65.25, seria 82.50, [… p]roc. dolarowa 37.75, 4 proc. konsolidacyjna […]—54.25, drobne odcinki 52.88—53.25 4 i pół [pr]oc. pożyczka wewnętrzna 51.25—50.75—50.88, […] proc. Przemysłu Polskiego 65..50, 4 i pół proc. […]skie 54.50—54.25, 5 proc. Warszawy stare […]50—61—61..25, 5 proc. Warszawy nowe — […]75—60.25—60, 5 proc. Łodzi nowe 53.25, 6 [pr]oc. obligacje m. Warszawy VI em. 62, VIII […] IX em. 57. Tranzakcje nienotowane: 3 proc. [pań]stwowa renta ziemska 53.50, 8 proc. dillo[no]wska 53.63, 4 i pół proc. obligacje m. War[sza]wy IV em. 45.75—45.50, 4 i pół proc. listy [Wi]leńskiego Banku Ziemskiego 62.25, 5 proc. [kon]wersyjna 59.75.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Ło[dzi] notowano: dolarówka 37.75, poż. inwestycyj[na] I-ej emisji 65.00, 4 i pół proc. wewnętrzna […]—51 25, Bank Polski 101.50—100.50, 5 proc. [m.] Łodzi seria IX 58.00—57.50, 5 proc. m. Ło[dzi] seria X za 1933 r. 53.50—53 00, 6 proc. obli[gac]je m. Łodzi 53.25—53.00, Kolej Łódzka Elek[tryc]zna 575.00—565.00. Tendencja utrzymana

Z GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-[to]warowej w Łodzi notowano: żyto I gat 25.50— […], żyto II gat. 25.25—25 50, pszenica 29.25— […], pszenica zbierana 29.00—29.25, jęczmień [bro]warowy 23.50—24.50, owies 28.25—28.50, [mą]ka żytnia 70 proc 35.00—35.50, mąka żytnia […] proc. 33.50, mąka razowa 95 proc. 30.00, mą[ka] pszenna 65 proc. 44.00—44.50, pszenna 65 do […] proc. 32.00—33 00, otręby żytnie 16 75—17.00, [o]tręby pszenne 16.00—16.225, otręby pszenne [gr]ube 16.50—16.75, łubin niebieski 17.00—18.00, [łu]bin żółty 18.00—19.00, peluszka 25.00—26.50, [fa]sola biała 37.00—38.00, gryka 30.50—31.50, ka[sz]a gryczana 55.50—56.50. Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 12.62, lipiec 12.03, sier[pi]eń 12.06, wrzesień 12.09, październik 12.12, [lis]topad 12.08, grudzień 12.05, styczeń 12.07, lu[ty] 12.09, marzec 12.11, kwiecień 12.12, maj 12.13.

NOWY ORLEAN. Loco 12.48, lipiec 11.99, [pa]ździernik 12.13, grudzień 12.15, styczeń 12.16, [ma]rzec 12.19, maj 12.19.

LIVERPOOL. Loco 6.86 lipiec 6.70, sier[pień] 6.73, wrzesień 6.74, październik 6.75, listo[pad] 6.72, grudzień 6.72, styczeń 6 73, luty 6.74, [ma]rzec 6.75, kwiecień 6.75, maj 6.76, czerwiec […], lipiec 6.75

EGIPSKA. Loco 10.00, lipiec 9.65, wrzesień […]

UPPER Loco 10.10, lipiec 9.61, wrzesień […], październik 8.23, listopad 8.08, styczeń […], marzec 8.02, maj 8.03.

BREMA. Loco 14.73, październik 12.99, gru[dzień] 13.07, styczeń 13.15 marzec 13.45, maj […]

ALEKSANDRIA. Sakell. Lipiec 18.04, listo[pa]d 18.20, styczeń 18.29, marzec 18.20.

ASHMOUNI. Sierpień 15.08, październik […], grudzień 14.31, luty 14.39, kwiecień14.42.

Pożar w fabryce

Wczoraj o godz. 4 popoł. straż ognio[wa] zaalarmowana została wieścią o po[ża]rze w fabryce Aleksandra Fryca przy Al. 1 Maja 46.

Na miejsce udały się natychmiast dwa [p]lutony straży. Jak się okazało, pożar [wy]buchł od iskry w szarparni, która pa[dł]a na bele z bawełną.

Po półtoragodzinnej akcji pożar zo[sta]ł zlikwidowany. (ig)

M/S „PIŁSUDSKI" ODSZEDŁ DO NEW-YORKU

M/S „Piłsudski" odszedł dnia 6-go b. m. [z] Gdyni do New-Yorku, zabierając 661 pasażerów [or]az 1000 ton ładunku. Tegoż dnia statek za[wi]nął do Kopenhagi, gdzie wyokrętował 77 pa[sa]żerów, a zabrał 102 pasażerów. Ogółem za[bie]ra wiezie „Piłsudski" w obecnej podróży 686 [pas]ażerów, 1014 ton ładunku i 248 worków [po]czty.

M/S „BATORY" W DRODZE DO EUROPY.

Dnia 4-go b. m. M/s „Batory" odszedł z [New]-Yorku, zabierając 701 pasażerów Na stat[ku] znajdują się liczne wycieczki cudzoziemskie [or]az Polaków amerykańskich. „Batory" spodzie[wan]y jest w Kopenhadze 12-go b. m. Do Gdyni [przy]będzie dnia 13-go b. m., po czym 15 lipca [wyr]uszy na tradycyjną lipcową wycieczkę pół[no]cną „Na Fiordy".

Ślubują walczyć z „wrogami ludu"

Hołdy pod adresem Stalina na posiedzeniu C.I.K.

Moskwa, 8 lipca.

(PAT) Dyskusja na dzisiejszym posiedzeniu C.I.K.'u nad referatem Jakowlewa o ordynacji wyborczej była utrzymana w zakreślonych ramach, t. zn. poszczególni mówcy zaczynając i kończąc swe przemówienia wyrazami hołdu pod adresem Stalina, zgodnie chwalili ordynację wyborczą, potępiając przy tej okazji prawa wyborcze w całym świecie, a głównie w Niemczech. Ślubowali oni przytym, iż „będą gorliwie wyszukiwać „wrogów ludu" i tępić ich niemiłosiernie". Po tych częściach przemówień następowała krytyka lokalnych organów sowieckich i partyjnych.

Prokurator Wyszyński położył nacisk w swoim przemówieniu na konieczność wzmożenia walki z „wrogami ludu", zaznaczając, że przejście do nowych form „demokracji sowieckiej" pozwoli na rozszerzenie ram tej walki.

Nie brak było również ataków na duchowieństwo. Duchowni poszczególnych wyznań, jak twierdzili mówcy, usiłują wykorzystać kampanię wyborczą dla swoich celów i rozwijają agitację antysowiecką.

Z dyskusji dzisiejszej można wnosić, że prowadzona obecnie walka z t. zw. „wrogami ludu" w okresie kampanii wyborczej wzmoże się jeszcze bardziej. Walka ta prowadzona jest w kierunku usuwania z aparatu administracyjnego i partyjnego starych, niepewnych elementów komunistycznych i zastępowania ich młodymi siłami partyjnymi wychowanymi w duchu wierności obecnemu reżimowi.

Nie ma ograniczeń dla turystów i letników

w rejonie Karpat i w miejscowościach nadgranicznych

Warszawa, 8 lipca.

(Pat) — **W związku z pojawiającymi się w ostatnich czasach wiadomościami o ograniczeniach w powiatach granicznych i utrudnieniu w ruchu turystycznym w rejonie Karpat, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, iż wiadomości te nie odpowiadają prawdzie.**

Wydane niedawno rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta R. P. o granicach państwa przewiduje jedynie pewne ograniczenia w strefie nadgranicznej, t. j. w terenie o szerokości 2 do 6 km. od linii granicznej, przy czym jeśli chodzi o miejscowości klimatyczne, letniskowe i szlaki turystyczne, władze miejscowe upoważnione są do stosowania w szerokim zakresie ulg.

Jeśli chodzi o rejon Karpat, to ułatwienia i ulgi będą miały szerokie zastosowanie. W każdym zaś razie wjazd turystów i kuarcjuszów na te tereny i swoboda ruchu nie podlega żadnym uprzednim zezwoleniom władz, czy innym ograniczeniom.

Dzisiejsze posiedzenie komitetu nieinterwencji

będzie miało przebieg dramatyczny

Londyn, 8 lipca.

(PAT). Jutrzejsze posiedzenie plenarne komitetu nieinterwencji oczekiwane jest w Londynie z najwyższym zainteresowaniem. **Uchodzi za pewne, że drogi kompromisu na jutrzejszym posiedzeniu nie zostaną jeszcze znalezione. Co najwyżej na posiedzeniu tym, w myśl wzorów genewskich, utworzone zostanie, być może, coś w rodzaju komitetu trzech celem rozważenia szczegółów obu spornych propozycyj— francusko - brytyjskiej i niemiecko-włoskiej — oraz wypracowania zaleceń, które byłyby następnie przedłożone plenum komitetu nieinterwencji.** Myśl powołania takiego komitetu 3-ch znajduje coraz więcej zwolenników.

Na posiedzeniu jutrzejszym należy się spodziewać pewnych dramatycznych akcentów. Delegat Francji ambasador Gorbin złożyć ma deklarację, w której oświadczy, **że podobnie, jak Portugalia zawiesiła czynność neutralnych obserwatorów na granicy portugalsko-hiszpańskiej, podobnie Francja z dniem jutrzejszym zawiesza działalność neutralnych obserwatorów na granicy francusko - hiszpańskiej i stojąc na stanowisku ścisłej nieinterwencji, powraca do sytuacji, jaka istniała przed 6 miesiącami, obejmując wyłączną odpowiedzialność za kontrolę granicy swej z Hiszpanią. Ta deklaracja francuska niewątpliwie spowoduje reakcję niemiecką i włoską, one zaś z kolei wywołają reakcję sowiecką.**

Król Karol jedzie zagranicę

Odwiedzi on kilka stolic

Bukareszt, 8 lipca.

(PAT). Jutro spodziewany jest wyjazd króla Karola w podróż zagraniczną. **Król Karol odwiedzić ma swoją siostrę królowę Marię jugosłowiańską w Białogrodzie, następnie król udać się ma do Siegmaringen, po czym do Francji**, a mianowicie do Paryża i do jednej z miejscowości kąpieliskowych, skąd po dłuższym pobycie wyjedzie do Brukseli i do Szkocji na polowania.

Powrót króla do kraju ma nastąpi w drugiej połowie sierpnia.

Niemcy oszczędzają na... chlebie

Dalsze ograniczenia żywnościowe

Berlin, 8 lipca.

Sytuacja żywnościowa Niemiec skłania odpowiednie władze do nowych zarządzeń. I tak: jeśli chodzi o pieczywo, **piekarniom niemieckim nie wolno sprzedawać świeżego chleba, dopóki nie będzie wyprzedany zapas z dnia poprzedniego.** Za niestosowanie się do tego zarządzenia, grozi grzywna do 150 marek.

Ponieważ ogólnie spodziewają się, że tegoroczne zbiory będą słabe, już zawczasu pomyślano o **mieszaniu mąki żytniej na wypiek chleba z mąka kukurydzaną i kartoflaną.** Mieszanie mąki odbywa się nie w piekarniach, lecz w młynach, gdzie łatwiej jest o nadzór. **Ponadto ustalono ilość mąki, jaką dostarczać mają majątki dla armii niemieckiej. Stosunek ten waha się od 10 do 20 proc. zbioru w odnośnych miesiącach roku.**

Niemieckie władze administracyjne sądzą, że przez wczesne uregulowanie tego podstawowego problemu żywnościowego opanują sytuację. Obostrzenie sprzedaży pieczywa w piekarniach ma dać duże oszczędności. Mimo to, wątpić należy, czy rynek niemiecki obejdzie się bez poważnego importu zboża z zagranicy.

Dyrektor „Tass" aresztowany

Wiedeń, 8 lipca.

Podana przed paru dniami wiadomość o aresztowaniu dyrektora i innych wysokich urzędników agencji telegraficznej „Tass" znalazła obecnie potwierdzenie.

Wychodzący w Swierdłowsku „Uralski Robotnik" pisze w numerze z dnia 3 b. m. że dyrektor urzędowej agencji „Tass", Dolecki, został zdemaskowany jako „niebezpieczny trockista i wróg państwa".

Zaznaczyć trzeba, że Dolecki pozostawał na stanowisku dyrektora sowieckiej urzędowej agencji od przeszło dziesięciu lat.

36 osób zatrzymano w Będzinie

za wywołanie zajść antyżydowskich

Wskutek usiłowania wywołania zajść antyżydowskich, władze sądowo-śledcze zatrzymały 36 osób. Będą one odpowiadać za zakłócenie spokoju publicznego i niszczenie cudzego mienia.

WYCIECZKA DO PARYŻA.

Stowarzyszenie Polsko-Francuskie w Warszawie organizuje od 6-go do 25-go sierpnia wycieczkę propagandową do Paryża na wystawę światową, z powrotem z Havru do Gdyni—okrętem. Koszt wycieczki wynosi zł. 350. Zgłoszenia tylko do 15 b. m. przyjmuje sekretariat, Warszawa, Al. Ujazdowskie Nr. 39.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Nr. 46

Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Podaje się do wiadomości, iż PZPN. potwierdził nasstępujących zawodników karencyjnych:

a) Kowalskiego Henryka dla RKS. TUR. (Zduńska Wola).

b) Lewandowskiego Mariana dla KS. ZS. Bugaj (Piotrków)

2. Wzywa się KS. Wimę do nadesłania odcinka zwolnienia dla zawodnika Włodarczyka Henryka.

3. Podaje sisę do wiadomości, iż PZPN. ukarał 4-miesięczną dyskwalifikacją gracza Gładysza Jerzego (RKS. Ruch Piotrków) za podpisanie zgłoszenia do STS. Unia Sosnowiec. Początek kary od dnia 28 czerwca rb.

4. Załatwia się odmownie pismo WKS. w sprawie zawodów o mistrzostwo juniorów WKS.-Zjednoczone z braku podstaw.

5. Karze się:

a) Rogoszewskiego Czesława (Tramwajarze) 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach Tramwajarze—Strzelec (Chojny) w dniu 27 czerwca rb. §124c.

b) Jerszego Karola (KP. Zjednoczone) 6-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 5-go lipca 1937 r. do dnia 4-go stycznia 1938 r. za przewinienie na zawodach Zjednoczone — Sokół (Zgierz) w dniu 13 czerwca rb. § 124 f.

c) Wypycha Bronisława (Strzelec Chojny) 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach Tramwajarze — Strzelec (Chojny) w dniu 27 czerwca rb. § 124c.

d) Palińskiego Stanisława (RKS. TUR. Łódź) i Frontczaka Zygmunta (UT) obydwuch 2-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 5-go lipca 1937 do dnia 4-go września 1937 r. za przewinienie na zawodach o mistrzostwo juniorów TUR. — UT. w dniu 24 czerwca 37 r. §124c.

e) KS. Strzelec (Chojny) grzywną zł. 5.— za grę z drużyną niezwiązkową.

6. Wzywa się TG. Sokół (Łódź) do poczynienia niezbędnych napraw siatek bramkowych w terminie do dnia 10 lipca rb. pod rygorem dyskwalifikacji boiska do rozgrywek o mistrzostwo.

7. Załatwia się odmownie prośbę KE. (Pab.) w sprawie potwierdzenia zawodnika karencyjnego Pawłowskiego Stanisława z PTC. z braku podstaw.

8. Wobec rezygnacji ŁŻTGS. Bar-Kochba odwołuje się zawody o mistrzostwo kl. C. Bar-Kochba II — Makkabi II w dniu 11 b. m. Zawody powyższe weryfikuje sie walkower 3:0 i 2 punkty dla Makkabi II.

Komunikat WSS Nr. 25

z dnia 8 lipca 1937 r.

Pkt. 1 Obsada zawodów o mistrzostwo:

10.7 — godz. 18, boisko Zd. Wola: TUR II—Makabi, p. Klajn.

11.7 — godz 11, boisko U.T.: Bar-Kochba — Makabi, p. Kowalewski.

11.7 — godz. 18, boisko U. T.: Gwiazda — Sokół, p. Stankiewicz.

11.7 — godz. 10.30, boisko Widzewa: Tramwajarz z K.K.S., p. Dymant

11.7 — godz. 18, boisko TUR: T.U.R. — Sokół, p. Andrzejak.

11.7 — godz. 11 30 ,boisko Sokół, Zg.: Boruta — Hakoah, p. Naparski.

11.7 — godz. 18 ,boisko Sokół, Zg.: Boruta II —S.K.S., p. Wichliński.

11 7 — godz 18, boisko K.E.: K.E. II — Huragan, p. Rakowiecki.

11.7 — godz. 18, boisko Sokoła Pabj.: R.K.S — Ż.S.S.G., p. Łyszkowski.

11.7 — godz. 18, boisko Zd. Wola: Sokół — T.U.R., p. Winiarski.

11.7 — godz. 16, boisko Sieradz: Strzelec II — Ż.S S.G. II, p. Szperling.

11.7 — godz. 18, boisko Sieradz: Strzelec — K. E. p. Szperling

11,7 — godz. 18, boisko Ozorków: Orlę — Przybyłowianka, p. Feja.

11.7 — godz. 10.30, boisko Sokół (Łódź): T U R. — A.K.S., p. Brzeski.

11 7 — godz. 18, boisko Sokół (Łódź) — R.K.S., p. Cerbel.

11.7 — godz. 11, boisko K.E.: P.T.C. — W. K.S. j., p. Rakowski.

11.7 — godz. 18, boisko Tomaszów: Lechia — Ł.K.S., p. Rymkowski.

10.7 — godz. 18, boisko U. T.: U.T — Widzew, p .Olejnik.

15.7 — godz .18, boisko Widzewa: Widzew — W.K.S j., p. Cerbel.

HELENÓW
Łódzkie Żyd. T-wo Muz. „Szir'
Narutowicza 32

Jutro w sobotę dn. 10 lipca 1937 o godz. 9-ej wiecz. odbędzie się wielki koncert
Chóru „Szir"
pod dyr. prof. I. Fajwiszysa. Udział biorą: Chór „Szir", Łódzka Orkiestra Filharmoniczna oraz soliści: R. Grynszpanówna (alt) i H. Turin (tenor). Przy fortepianie: M. Gomółka.
W programie: Pieśni żydowskie i fragmenty z oratoriów. Wejście do ogrodu od godz. 2-ej pp. Od godz. 5-ej koncert Orkiestry Filharmonicznej pod dyr. S. PIETRUSZKI. Bilety ulgowe po 54 gr. do nabycia w Tow. „Szir" od 8-ej wiecz. W dniu koncertu po 85 gr. w kasie Helenowa.

DR. MED.
J. HAJMAN
choroby wewnętrzne, mieszka obecnie
Aleje Kościuszki 97
(róg Bandurskiego), tel. 163-12
Przyjmuje od 4.30 do 6-ej po południu

DR. MED.
A. Kopciowski
przeprowadził się na
Piotrkowską 8,
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8
telefon 232-55.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

Dr. MED.
WOŁKOWYSKI
Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.
CEGIELNIANA 11
Telefon 238-02
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
przeprowadziła się na ul.
Piotrkowską 8,
tel. 232-55
przyjmuje od 10—1 i 3—7

KRYNICA
Pensjonat „TOSCA"
pod zarządem
STRELINGEROWEJ
Warunki przystępne

Do akt Nr. Km. XV/1373/37.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 277, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 lipca 1937 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Niemcewicza Nr. 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.500 a mianowicie: kredens orzechowy, stół okrągły, 5 krzesel, 1 fotel, biurko, biblioteka, 3 wozy parokonne, 2 konie średnio utrzymane, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 3 lipca 1937 r.
Komornik (—) ADAM MRÓZ.
Sprawa W. Pudryckiego p-ko Oskarowi Buslerowi.

OGŁOSZENIE.

Na podstawie art. 35 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. nr. 23, poz. 202) Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości, iż wobec niezgłoszenia przez osoby interesowane zarzutów, stał się prawomocny sporządzony na podstawie ogólnego planu zabudowania m. Łodzi, zatwierdzonego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 28 marca 1935 roku za nr. BO—34—1—61, szczegółowy plan zabudowania terenów, położonych w Łodzi i przylegających od południa do rzeki Jasień pomiędzy przedłużeniem ulic: Gomółki i Cieszkowskiego do istniejących ulic: Flatta i Przyszkole.

Omawiany plan zabudowania przechowany jest w Oddziale Regulacji Miasta, Plac Wolności 14, pokój nr. 47 i może być przeglądany przez interesowanych codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 10-tej do 12-tej.

Łódź, dnia 8 lipca 1937 roku.

Tymczasowy Prezydent Miasta
w. z. KAZIMIERZ KOZŁOWSKI
Tymczasowy Wiceprezydent Miasta.

OGŁOSZENIE.
Zarządu Miejskiego w Łodzi o uchwaleniu szczegółowego planu zabudowania.

Zarząd Miejski w myśl art. 30 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. nr. 23, poz. 202) w brzmieniu zmienionym ustawą z dnia 14 lipca 1936 roku (Dz. U. R. P. nr. 56, poz. 405) podaje do publicznej wiadomości o uchwaleniu w dniu 24 czerwca 1937 roku szczegółowego planu zabudowania terenów, zawartych pomiędzy osiami ulic: Czartoryskiego i Srebrzyńskiej, zachodnią granicą nieruchomości sukc. Grodzickich, osią ul. Długosza, zachodnią granicą rozparcelowanej nieruchomości sukc. Grodzickich i osią przedłużenia ul. Drewnowskiej, zmieniającej częściowo ogólny plan zabudowania m. Łodzi, zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w dniu 28 marca 1935 roku za Nr. BO—34—1—61.

O przystąpieniu do sporządzenia tego planu ogłoszono w trybie art. 25 omawianego rozporządzenia w „Monitorze Polskim" nr. 102 w dniu 1 maja 1936 roku. Plan ten począwszy od dnia 15 lipca 1937 roku w ciągu dwóch tygodni wyłożony będzie codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych do przeglądu publicznego w godzinach od 10-tej do 12-tej w Oddziale Regulacji Miasta, Pl. Wolności 14, pokój nr. 47.

We wskazanym wyżej okresie osoby interesowane mają prawo w myśl art. 31 cytowanego rozporządzenia zaznajamiać się z treścią omawianego planu, po upływie zaś tego okresu w ciągu następnych dwóch tygodni wnosić przeciw temu planowi zarzuty do Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego.

Łódź, dnia 8 lipca 1937 roku.

Tymczasowy Prezydent Miasta
w. z. KAZIMIERZ KOZŁOWSKI
Tymczasowy Wiceprezydent Miasta.

„OLLA"?
ROZDZIELA
100000 FRANKÓW
NA PARYSKIEJ WYSTAWIE ŚWIATOWEJ.
JAKNAJSERDECZNIEJ WP. ZAPRASZAMY!
„OLLA" STOISKO WYSTAWOWE: PAVILLON DE LA SANTÉ 24B
PARYSKA „OLLA" CENTRALA 29 R. d. PETITES ECURIES

Wzór nr. 1.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót, związanych z budowa 10 ulic, 2-ch mostów drewnianych i 1 przepustu żel. bet. w mieście Łodzi.

Warunki ogólne i techniczne, wzór umowy i oferty, ślepe kosztorysy ofertowe, sporządzone na każdą poszczególną robotę oddzielnie, otrzymać można w Wydziale Technicznym — Plac Wolności nr. 14, pokój nr. 63. w Referacie Technicznym Oddziału Drogowego w godzinach od 10 do 12-tej po uprzednim wpłaceniu do Kasy Miejskiej zł. za komplet druków na każdą poszczególną robotę.

Oferty z oznaczeniem cen jednostkowych oraz całkowitej sumy kosztorysowej na każdą robotę oddzielnie należy składać w Wydziale Technicznym, pokój nr. 44, do dnia 22 lipca 1937 roku do godz. 12-ej, w kopertach podwójnych, zamkniętych i zalakowanych z napisem: Oferta do przetargu na wykonanie robót związanych z ulicy... mostu..... przepustu.... (wyszczególnić nazwę i rodzaj poszczególnej roboty).

Oferty mogą być składane na jedną bądź kilka robót, jednak na każdą ulicę oddzielnie.

Koperta zewnętrzna winna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Zarządu Miejskiego oraz druga kopertę, zawierającą ofertę z kosztorysem, podpisanymi warunkami ogólnymi i technicznymi oraz wzorem umowy.

Wadium w wysokości 3% oferowanej sumy kosztorysowej może być złożone w gotówce lub w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi dn. 22 lipca 1937 roku o godz. 12.15 w pokoju nr. 29 w obecności oferenta.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo powierzenia tylko częściowo robót, jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert.

Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu, lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

Zaznacza się, że na kopercie zewnętrznej nie może by ć uławnione nazwisko oferenta.

Wadia składane w walorach winny być deponowane w Gł. K. M. przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.
Łódź, dn. 7 lipca 1937 roku.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE! „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" ...

Tuszyn-Las
DWIE PARCELE TANIO DO SPRZEDANIA. Około 2.500 m². Wiadomość ... tel. 210-10.

Uwaga
Republikę Express Ilustrowany
nabyć można codziennie w sklepie p. LEWENBERGA w Teofilowie w ... włodzu i na Koloniach Letnich ... Inowłodza.

Nauka i wychowanie

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, literatura, Konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studia. Tłumaczenia. Korespondencja. Południowa 20. m.20. I-sza lewa oficyna ...

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udziela. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 20... w godzinach 2—3.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub 2) znaleźć mieszkanie lokatora, 3) sprzedać ... pojedyńczy pokój, 4) kupić coś ... chomość lub rzecz ... wiek okazyjnie, 5) dostać posadę ... wyszukać pracownika — niechaj ... drobne ogłoszenie do „Republiki".

DO CZŁONKÓW Klubu Gim. ... W. Zarząd Klubu prosi członków ... o stawienie się w dniu 9 b. m. o ... dzinie 20-ej. Sprawa zbiórki ... Patronat nad Nieletnimi.

5 ZŁ. Trwała ondulacja parowa ... Sierpnia 56, Szepes, Potrzebny ... zjer.

OBSŁUGA radiowa, fachowy warsztat radiowy naprawia, konserwuje i przebudowuje aparaty własne i obce ... nie i tanio. Radio-Watt, Narutowicza 12/16, tel. 190-38.

TRWAŁĄ ondulację wykonuje się ... poprzednio z gwarancją 5 zł. Potrzebny pracownik fryzjerski męski, Drewnowska 11, tel. 244-15. F. Tatarka.

SPÓLNIKA do maszyny drukującej desenie na wszelkich materiałach manufakturowych poszukuję. Oferty ... „5.000".

Zagubione dokumenty

ZGINĄŁ kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 63278 z dnia 28. V. 19.. na zł. 15.— na imię J. Barliński, Łódź, Piotrkowska 60.

FUNDUSZ Wzajemnej Pomocy, Piotrkowska 34 unieważnia zagubiony weksel na zł. 50.— pł. 19. 7. 37. w Radzie Pabianickiej wystawca M. Jaskólska, zlecenie E. Nikiel. Żyranci: Dunkielman, Rozenfeld, Hamburski.

ZGUBIONE kwity Łódz. oddziału ... Zw. Sp. Zar. Nr. 1123 16/6 zł. 30.— ... 1693 2/7 zł. 115—. Unieważniam ... Twerski, Łódź, Piotrkowska 25.

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA wózek dziecięcy w dobrym stanie. Wiadomość: Południowa 42 w magli.

Lokale

DO WYNAJĘCIA lokal biurowy Narutowicza 2, składający się z 1 sali 8×6 z przylegającym gabinetem, korytarz, centralne ogrzewanie. Informacje telef. 168-12 w godz. biur. 11

2 POKOJE z kuchnią, front I-sze piętro z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Magistracka 25, telef. 122-69.

PARTEROWY pokój, nadający się na biuro od zaraz Narutowicza 4. Wiadomość u dozorcy. 9

Do wynajęcia

UMEBLOWANY POKÓJ z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie w luksusowym domu dla solidnego pana. Dzwonić 167-25 od 10—11 i od 3—5 pp.

DO WYNAJĘCIA pojedyńcze i pokój z kuchnią i sale fabryczne 50 mtr. kw. każda. Wiadomość Kątna 5. 9

POKÓJ frontowy, umeblowany, z wygodami i telefonem, do wynajęcia. — Piotrkowska 51. Lekarz - Dentysta.

POSZUKIWANE 2-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi wygodami w centrum nie wyżej I piętra. Wiadomość: telefon 142-55 w godz. 2—4 i 9—10 wiecz. 23

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami w eleganckim domu dla solidnego pana do wynajęcia. Oglądać można od 2—4 Al. Kościuszki 57/18.

DO WYNAJĘCIA mieszkania z wygodami: 2 pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią i pokój z kuchnią i ze sklepem Wolne od podatku, Kilińskiego 198 u gospodarza od 6—8-ej. 11

POKÓJ umeblowany z łazienką dla solidnego pana do wynajęcia. P. O. W. 6 m. 12 od godz. 9 do 17-ej.

POKÓJ umeblowany z telefonem z używalnością łazienki od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Narutowicza 40 m. 2.

Posady

FABRYKA farmaceutyczna przyjmie na województwa. Łódzkie, Krakowskie, Tarnopolskie, Poznańskie i Warszawskie do propagandy środków leczniczych, lekarzy magistrów farmacji, względnie inżynierów chemików z dobrą prezencją i dykcją. Szczegółowe oferty z dostatecznymi referencjami i fotografią kierować sub: „1617" do Biura Ogłoszeń Flantz, Warszawa, Szpitalna 3. 9

PRZEDSIĘBIORSTWO handlowe w Łodzi zatrudni korespondentkę ze znajomością języków obcych. Oferty składać do administracji „Republiki" pod „Globus". 9

POLOROWNIK do giętych mebli poszukiwany. Zgłoszenia: Narutowicza 36. m. 1. 9

ZŁ. 500 i więcej dam za wyrobienie mi jakiejkolwiek posady biurowej. Znam administrację fabryczną, sprawy ubezpieczeniowe i podatkowe. Łaskawe oferty sub: „500". 9

MANIKURZYSTKA potrzebna od zaraz do zakładu ul. Zgierska 32, tel. 239-11

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45
Ceny konkurencyjne.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.